

**Prenumerata:**

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.  
 Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w rąglówku numeru porannego.  
 Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.  
 Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

**Ogłoszenia:**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsc-pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.  
 Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) i św. Kazimierza (na Tamce) przypada nabożeństwo odpustowe ku czci św. Kazimierza królewicza.

— Takież nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Ducha (po-paulińskim) w nadchodzącą niedzielę, t. j. d. 8-go b. m. Wotywa zaś odprawioną będzie w tym kościele jutro o godzinie 10-ej zrana.

— Nabożeństwo pasyjne odbędzie się jutro w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marii Panny (po-karmeliickim).

## Przegląd polityczny.

Cała Anglja trawiona była w sobotę gorączką niepewności, czy p. Gladstone ustąpi. Po długiej radzie ministerjalnej dowiedział się nareszcie Londyn, że sędziwy patriarcha whigów angielskich postanowił nie składać do stóp jej królewskiej mości aktu dymisji. Wszystko zaś pozwalało mniemać, że przesilenie nastąpi. W klubie Carltona lord Salisbury, który w izbie wyższej stu trzydziestoma głosami większości pokonał w piątek Gladstone'a, oświadczył wobec narodu, królowej i Europy, że stronnictwo jego, posłuszne wskazówkom ducha patriotycznego gotowem będzie na każde wezwanie królowej przyjąć na siebie ciężar rządu.

W łonie samegoż gabinetu odbywała się w ciągu dni kilku istna gonitwa za ideą zbawczą. Oświadczenia rządu, składane co chwila w izbach, sprzeczały się ze sobą ustawicznie. Sam Gladstone zapewniał, że w Sudanie i Egipcie rząd rozwinię najenergiczniejszą akcję, wskazaną jedynie przez interes narodowy, lord Kimberley oznajmiał, że ewakuacja nastąpi niezwłocznie po zajęciu Berberu i Chartumu, aby nie drażnić antagonizmów Europy; toż samo oświadczał minister wojny, markiz of Hartington i sir Charles Dilke, podczas kiedy znów lord Northbrooke zaręczył w dniu 26-ym z. m. izbie wyższej, iż generał Wolseley otrzymał polecenie utworzenia stałego rządu w Chartumie z naczelnikami plemion u steru a lord Derby dodał, iż rząd postanowił bronić Egiptu wszelkimi siłami i zaprowadzić

w Chartumie i Berberze taki porządek rzeczy, który przestałby zagrażać, jak dotąd, systematycznie interesom Egiptu i Anglji.

O ile z tych rozmaicie akcentowanych i barwionych oświadczeń wywnioskować można, gabinet zamierza stoczyć w Sudanie z fałszywym prorokiem walkę, choćby na noże, a po zgnieceniu go wystąpić do Europy z warunkami ewakuacji, nader trudnemi do przyjęcia. Nic nie upewnia wszelako, czy Europa zechce uznać powagę faktów dokonanych przez Anglję nad Nilem? I owszem, wczorajsza odprawa, dana lordowi Kimberleyowi przez księcia Bismarka w parlamencie niemieckim, ukazuje dosyć głęboką przepaść pomiędzy tem, czego pragnie Anglja, a tem, na co pozwolić jest gotowa wielona w barczystą postać kanclerza niemieckiego Europa. Lord Kimberley pragnął być interesującym i odkrył jeden z komerażów zakulisowych dyplomacji: oświadczył z trybuny parlamentarnej, że książę Bismark doradzał niegdyś lordowi Beaconsfieldowi zagarnąć Egipt. Wyzwany na słowo kanclerz niemiecki zaprzeczył wczoraj w parlamencie berlińskim twierdzeniu ministra angielskiego i dodał, że gdyby zasiadał w łonie rady jej królewskiej mości porozumiałby się z sułtanem i Europą, zanim uczyniłby pierwszy krok stanowczy w Egipcie. Wygląda to, jak lekcja lub nastąpienie na odcisk.

Włochy wysyają bez przerwy wojska na morze Czerwone. Zaledwie druga i trzecia wyprawa wypłynęła na wody egipskie, już organizuje się czwarta. W Massawie w połowie marca znajdować się będzie 6500—7000 włoskich żołnierzy wraz z artylerją, poczem wedle ogólnych przewidywań rozpocznie się marsz w głąb Sudanu ku Sinhatowi, Kassali i prowincji Taka. W Rzymie ufają przyjaciele p. Manciniego, iż za rok terytorja ta będą włoskimi. Prowadzić bersaljerów po bezdrożach pustyni będą dwaj wyborni rzeczoznawcy: hrabia Pennaci i porucznik Bessone, którzy już w r. 1879-ym z Massawy przedsiębrali wyprawę w głąb Sudanu.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Konstantynopola: Wkrótce po wybuchu wojny egipskiej wzbronila cenzura dziennikom tutejszym wspominać o zajściach

w Egipcie. Wszelkie doniesienia w tym przedmiocie, które napływały do konstantynopolijskich agencji telegraficznych, były natychmiast przez urząd cenzury konfiskowane. Pomimo jednak wspomnianego zakazu, dzienniki tutejsze zaczęły znów od pewnego czasu zamieszczać artykuły i wiadomości o Egipcie, tak iż w końcu sądzono, że cenzura, chociaż nie odwołuje zakazu swego, zezwala jednak mileząco na omawianie kwestji egipskiej. Przypuszczenia te okazały się błędnymi, gdyż w tych dniach nadszedł do redakcyj dzienników tutejszych nowy surowy zakaz omawiania spraw egipskich, a nawet wspomniania o Egipcie, mahdim i Wolseleyu. Domyślają się, iż zupełnie niespodziewana a przez dzienniki konstantynopolijskie, natychmiast po nadejściu depeszy Reutersa, rozpowszechniona wiadomość o upadku Chartumu i losie Gordona, dała powód do odnowienia wspomnianego zakazu. Rozumna polityka, aż miło!

Br. Z.

## Większa własność ziemska

w oświetleniu p. Ludwika Górskiego

I.

Większa własność ziemska była w prasie warszawskiej od lat kilkunastu ową „tysią kobylą“, której dosiadał każdy, komu chciało się pobulać bez kontroli.

Reporter, który nigdy nie wyjrzał przez rogatki naszego miasta, który nie umiał odróżnić pszenicy od żyta, dawał rady ziemianom, gdy zabrakło nowin brukowych; dziennikarz, tonący w bibule, odcięty od prowincji i jej życia, gromił „szlachciców“... niedołączków, próżniaków, nieuków itd.; literat, zamknięty w swym gabinecie, nieznający wsi, znęcał się nad „skoczybródzą“, „hreczkosiejem“, wiedząc z góry o tem, że mu miasto przykłaśnie. Ziemiain był ową *bête noire*, na którą zwalono wszystkie wady i kłeski całego społeczeństwa. Szlachcic zawinił wszystko. On był powodem: zastoju, chińszczyzny, niepowodzeń, ciasnoty wyobrażeń, on i zawsze tylko on.

## KONRAD WALLENROD

OPERA W CZTERECH AKTACH

podług poematu

Adama Mickiewicza,

libretto Zyg. Sarneckiego i Wł. Noskowskiego, muzyka Wł. Żeleńskiego.

III.

Introdukcyja wysnuwa się z motywu „pieśni z wiozy“, przeprowadzonego przez pewno modulacje harmoniczne, które przy użytym kolorycie orkiestrowym z fagotów i obojów, jeszcze posępniejszego nabierają nastroju. Z pomiędzy tych akordów pelzających wolno, ciężko, jak czarne chmury po burzliwym widnokręgu, przedziera się najpierw lekko, później rośnie stopniowo motyw Aldony, ażeby ogarnąć nareszcie wszystkie szerokim frazesem skrzypcowym i sprawić wrażenie snopu promieni słonecznych, rozpraszających na chwilę ciemności dzikiego krajobrazu. Jest to doskonale streszczenie w szkicu całego obrazu, przedstawionego w najwłaściwszem oświetleniu. Wstęp zakończony namiętnem *tutti*, zapowiadającym już rozpoczęcie dramatu, łączy się dwukrotnem hasłem rzuconem przez trąbki z pierwszym chórem ludu i rycerzy.

Ten chór zakreślony był widocznie według rozległego planu. Libreciści streścili w niewielu wierszach stan Litwy, trapionej przez krzyżaków i usposobienie ludu dla Alfa, który niepowodzeniem w walce z wrogiem ściąga na siebie posądzenia o zdradę. Kompozytor wyzyskał więcej jeszcze niż mu dano i opowiadania rycerzy, skargi litwinów natchnął siłą dramatyczną, której widocznie ciasno było w chórze operowym i która zdaje się rozsadać ramy epizodu scenicznego. Skomponowane to świetnie, skombinowane pomyslowo; każde z uczućskładających się na

ten *vox populi* odzywa się samoistnym charakterystycznym głosem—wszystkie wreszcie przetapiają się w całość pełną ognia, którą jednak trzeba po próbach zredukować, jako przedłużającą ekspozycję po za konieczne sceniczne proporcje.

Wzburzenie tłumy tamuje ukazujący się Halban. Recitatiwa staro litwina i odpowiedzi chóru krótkie, zwięzłe, treściwe, pełne są ekspresji, trzymającej je zdala od zwykłego operowego szablonu.

Arję Halbana poprzedza solo wiolonczelowe przedziwnej piękności. Użyte w tej chwili jako orkiestrowy podkład do drugiego odrębnego motywu, do *recitanda*, w którym kapłan wspomina pacholące lata Wallenroda, określa wybornie sytuację i jest wernym wyrazem uczuć starca; zastosowane później kilkakrotnie w znaczeniu *Leitmotiwu*, mniej już dosadnie, mojem zdaniem, charakteryzuje postać Wajdeloty, którą poeta najostrożniejszemi nakreślił rysami, dając w niej miejsce liryzmowi.

Halban jest dopiero sobą, kiedy wpadłszy w drugiej części arji w rytm wojowniczy, rozpoczyna namiętne *allegro* od wykrzyku „zemsta!“ To *allegro* jędrne, pełne energii, spotęgowane dramatycznym w orkiestrze komentarzem, wstrząsający sprawia efekt.

Wejście Alfa oznajmione jest fanfara dziwnie piękna i oryginalna. Te dwa takty powierzone trąbkom towarzyszą w różnych tonacjach recitatiwom Wallenroda. Zdawałoby się, że to będzie *Leitmotiw* głównego bohatera—tak jednak nie jest—fanfara milknie i już nigdy nie wraca.

Byłaby w tem intencja? — nie wiem i daleki jestem od podsuwania kompozytorowi moich własnych przypuszczeń — ale hipoteza nasuwa się mimowoli.

Istotnie — jeżeli *Leitmotiw* uważać za streszczenie indywidualności postaci, Wallenrod mieć go nie powinien — bo charakterystyka jego jest prawie niemożliwa. Ta fanfara odzywająca się, krótka i milknąca później zupełnie, to może właśnie najważniejsze

określenie bohatera, który rwie się do boju, a zapalę wojenne w duszy chować musi. Miałże kompozytor dać mu za główny rys frazes liryczny wyrażający jego miłość dla Aldony, kiedy Alf skazany jest na walkę między tem uczuciem a innym, jeszcze potężniejszym: miałże mu dać za towarzyszkę melodję religijną zakonu, któremu bohater służy, kiedy przy odgłosie tej melodji Wallenrod uroczysto spełnia krzywoprzysięstwo?

Bohater tak dalece wymyka się z pod wszelkiej wyraźnej psychologicznej definicji—że w ciągu całego dramatu nie występuje prawie sam ze szczerym wybuchem indywidualnego uczucia, lecz słyszymy go zawsze to z Halbanem, to z Aldoną, z Arcykomturem lub ze wszystkimi razem, albo na tle tłumów, wobec których głos jego odzywać się musi ostrożnie, lekliwie.

Duet Alfa z Halbanem piękny, w szlachetnym prowadzonym stylu, wybornie oddaje stan duszy obu postaci; namiętność wajdeloty wzmagą się w tempie i w sile ekspresji, wabanie młodego wodza przybiera akcenta pewnego przerażenia, wyrażającego się okrzykiem „starec!“ w coraz wyższej tonacji orkiestra podnieca i rozpala coraz groźniejszy ogień, aż dwuspiew przechodzi w *allegro marciale* „O Litwo, ziemio święta!“ zwiastujące zwycięstwo Halbana i kres wszelkiej chwiejności Alfa.

Oczy to *allegro* jest na wysokości chwil? — zdaje mi się, że niezupełnie. Rytmem i motywem melodyjnym zbliża się ono zanadto do zwykłych w tym rodzaju operowych konwencjonalizmów, a Żeleński trzyma nas ciągle w tak wysokim, szlachetnym nastroju, że odczuwa się zaraz najbliższe od szerokiego stylu zboczenie.

Recitatiwa Aldony wbiegającej z okrzykiem miłości i tęsknoty mają zakrój i zwroty tak naturalne, tak oddające muzykalnie akcenta serdeczne, że w tej dykcji prawie nie znać śpiewanych frazesów, co jest ideałem formy recitatiwowej.



Nikom nie przyszło na myśl rozpatrzyć się uważnie w położeniu tego winowajcy i uwzględnić warunków, w jakich się własność ziemska u nas znajduje i rozwija. Mógł tego dokonać tylko ktoś, co się owego „szczęścia ziemianina” sam własnoręcznie dotknął, co wyrósł na roli, bolejąc jej boleścią, a radością jej się weseląc. Ten „ktoś” znalazł się w osobie p. Ludwika Górskiego, któremu kompetencji w tym względzie chyba trudno odmówić.

Już w roku 1882-ym, w zeszycie za luty, umieścił p. L. Górski w *Niwie* początek pracy swej pod tyt.: „Znaczenie i obowiązki większej własności ziemskiej w Królestwie Polskim”, której koniec doszedł już obecnie rąk czytelników. Warto zapoznać się bliżej z poglądami obywatela, który studjum swe oparł na danych pozytywnych, na faktach i na doświadczeniu własnego życia. Jeden taki głos waży więcej, aniżeli kilkaset innych, wychwytyanych z powietrza.

„W r. 1864-ym—pisze p. Górski—własność ziemska w Królestwie Polskim doznała głębokiego przewrotu, spowodowanego społeczną i ekonomiczną stosunków włościańskich reformą.”

Z powodu „jednostronnej interpretacji art. 11 go Ukazu, na mocy której, bez rozpoznania stosunków miejscowych i rozróżnienia tego, co było stałą własnością używalnością, a co chwilowem dozwoleństwem lub nadużyciem z ich strony, obarczyli wykonawcy prawa własność dworską najuczciwsiemi służebnościami leśnemi i pastwiskowemi, które następnie do hipoteki dóbr wniesiono.”

Taką samą jednostronną interpretacją zastosowano do art. 5-go, 10-go i 14-go. W ten sposób przeprowadzona reforma zniszczyła ówczesny organizm gospodarstw folwarcznych i zagroziła stanowi finansowemu i ekonomicznemu większej własności zupełną ruiną. Rzeczywiście też wystawiono od roku 1865—1869-go sto pięćdziesiąt dóbr na sprzedaż publiczną.

Mimo tak rozpaczliwego położenia, większość właścicieli ziemskich nie opuściła rąk, lecz „rozwinęła niepospolitą energią w tej walce o byt, ściśle połączoną z obroną zagona ojezystego i domowego ogniska”. W ciągu bowiem lat kilkunastu po ogłoszeniu i wykonaniu Ukazu, „zabiegajęsi gospodarze folwarczni zaopatrzyli się z wolna w rzecz najważniejszą, bo w siły robocze. W miejsce uwłaszczonej parobków przyjęto innych, pobudowano dla nich nowe domy, zakupiono inwentarz pociągowy i narzędzia rolnicze i tym sposobem powoli, z wielkim mozółem i kosztem zorganizowano nazad właściwe folwarczne gospodarstwo.”

„Co na tem stracono, co zmarnowano lasów, co sprzedano ziemi na parcelację, jakimi ciężarami obciążono hipoteki, na to szczegółów nie mamy; ale powszechnie wiadomo, że wielkimi nakładami przyszło opłacić zorganizowanie na nowo gospodarstw folwarcznych.”

Nie same więc... hulanki, nie samo próżniactwo i

nienetwo pozabawily wiele rodzin dziedzictwa ich przodków, jak się powszechnie mniema, pisze i drukuje. Było wiele powodów głębszej, ogólniejszej natury. Uwzględniła to sama Opatrzność, pobłażliwsza od ludzi, bo obdarzyła ziemianinów po wielu latach ciężkiej pracy i zabiegliwego krzątania kilkoma urzędami. A i obniżka waluty rosyjskiej przyszła w pomoc rolnikom, bo podwyższyła ceny zboża i wszystkich innych produktów.

Pe takim wstępie przechodzi p. Górski do rzeczy samej, rozpoczynając swój traktat od poglądu na obecną stan ziemiaństwa w Królestwie.

Większą własnością prywatną nazywa autor dobra i folwarki, mające rozległości 300 morgów i więcej, wyłączając z nich majoraty, rozdawane z dóbr rządowych. Według obliczenia p. Górskiego, większa, prywatna własność ziemska obejmuje mniej więcej około 8,500,000 morgów. Taką samą prawie cyfrę, co do rozległości, wykazuje i mniejsza własność prywatna.

Przytoczywszy cały szereg liczb, i porównawszy naszą własność ziemską z własnością innych krajów i prowincyj, przychodzi p. Górski do następnego wyniku: „okazuje się z powyższych danych, że prywatna własność większa ma jeszcze u nas pierwszorzędne pod względem rozległości i wartości posiadanych dóbr znaczenie; że stosunek jej rozległości do ogółu przestrzeni jest równy lub znacznie większy od tego, jaki znajdujemy w sąsiednich krajach; natomiast, że przeciętna rozległość dóbr, do jednego właściciela należących, korzystniej także wypada, gdyż przypada na każdego ziemianina około 1,200 morgów.”

Przeto, choć „obciążenie hipoteczne jest znaczne, przy umiejętnej jednak pracy i oszczędności obciążenie to zmniejszonym być może za pomocą amortyzacji Towarzystwa kredytowego, oraz za pomocą odprzedaży części dóbr lub odleglejszych od folwarków przestrzeni”.

T. Ch.

## Konkurs krakowski.

Kraków d. 2-go marca.

Dziś odbyły się dwa posiedzenia jury.

Publiczność rozciekawiona do najwyższego stopnia, gromadami zbierała się pod kolumnadą Sukiennic, sądząc, że się doczeka wyroku.

Nadzieja ta spełziła.

O godzinie 5-jej sędziowie opuścili salę Sukiennic (Langierówkę), naznaczyszy ostatnie posiedzenie na jutro na godz. 10-tą rano.

Koło południa zatem rezultat będzie wiadomy.

Obecnie wiadomem jest tylko, że 26 czy 27 projektów zakryto... czarna krepą, a trzy czy cztery zostawiono do wyboru.

Dwanaście projektów usunięto zaraz, jako zupełnie nieodpowiednich, resztę dopiero po bliższym szczegó-

łowem obejrzeniu i przeprowadzeniu nad każdym dyskusji.

Których projektów nie pokryła czarna zasłona wiedzieć trudno.

Opinia przemawiała silnie za projektami, oznaczonymi numerami 2, 8, 11, 28, 29—mniej zwolenników mają projekty oznaczone numerami: 6, 13, 18, 20, 22, 24.

Prosta rzecz, że pomiędzy nimi oczekujemy wyboru.

Guillaume i Zumbusch z wielkimi pochwałami odzywają się o konkursie. Obaj przyznają, iż nie spodziewali się tylu projektów, a tem więcej takiej rozmaitości i takiego wykonania.

Zumbusch był wczoraj na przyjęciu u p. Zygmunta Cieszkowskiego—Guillaume dopiero późnym wieczorem przybył do Krakowa i stanął w mieszkaniu ks. Wł. Czartoryskiego w gmachu muzealnym.

Dziś miała się odbyć uczta dla członków jury i bawiących w Krakowie rzeźbiarzy, wydana przez obywateli, wskutek jednak zbyt późnego zajęcia się nią nie przyszła do skutku.

Dla kilku członków jury jest dziś obiad u ks. M. Czartoryskich. Z jedenastu członków zaproszono sześciu.

Jutro komitet mickiewiczowski daje obiad dla członków jury w hotelu pod różą.

W środę Koło artystyczno-literackie podejmować będzie kolację szczęśliwych wybrańców losu.

Przykrym dysonansem są pewne... zabiegi, ogólnie znane i omawiane. Nie należy wątpić w ich bezskuteczność.

Z artystów-rzeźbiarzy bawili w ostatnich dniach w Krakowie: Weloński i Rygiel. Onegdaj przybył Barącz. Bawi także Celiński, a podobno i Lewandowski.

Guillaume chce jutro wieczorem odjechać—Zumbusch we wtorek.

Zumbusch bardzo sympatycznie robi wrażenie, Guillaume odznacza się powagą i wielką łatwością słowa.

Matejko dziś nadesłał swój szkic rysunkowy. Fama głosi, że jest wspaniałe, ale w każdym razie jako nie model gipsowy, nie może stanąć do konkursu.

Zumbuschowi Kraków niezmiernie się podobał. Zrobił na nim, jak mówił, wrażenie miasta „parekroścotyśięczonego”.

Posiedzeniem dzisiejszym przewodniczył p. Paweł Popiel.

Tyle wiadomości „przedwyrokowych”. Nie bierzcie za złe bezsystematyczne ich zebranie—ale piszę naprędce, na pół godziny przed odejściem pociągu.

Ale, ale... Jakiś spirytysta nadesłał list do komitetu, w którym zawiadamia, iż duch wieszca życzy sobie pomnika według modelu... Jakiego nie donoszę, aby nie zrobić przykrości zasłużonemu artyście.

Bo trzeba wam wiedzieć, że my tu najdokładniej wiemy czyj jest każdy projekt.

Bodaj to tajemnica!

K. B.

„Alfie, co tobie?”—bada Aldona, na co odpowiada bohater: „ty pytasz, Aldono, gdy grody i wioski płoną etc.”, w ślicznej melodii skupiającej wszystkie boleści i cierpienia nieszczęśliwej ojezycznej—i stanowiącej jedną z najcenniejszych ozób tego aktu.

Duet zamienia się w pyszne trio, w którym przybywa nowy pierwiastek, najgorętsza, najczystsza, niewieścia miłość, wymowna błaga nemi okrzykami. Przeprowadzenie tria z uwzględnieniem indywidualności każdego głosu jest świetne i ma punkt kulminacyjny w ślicznym audante na tle blaszanej harmonii. Szkoda, że kompozytor uznał za stosowne zakończyć je trójspiewem *à capella* (na przedstawieniu podparto go dla bezpieczeństwa paru instrumentami). Jest to kunsztowne, ale z powodu pewnej chwiejności przejść harmonicznych niezupełnie jasne, więc nie dostają się do osiągniętego poprzednie wrażenia.

Alf wydziera się z objęć żony i odjeżdża z Halbanem a Aldona pada zemdlona.

Wtedy to orszak służebnych śpiewa nad nią chór: „o gołąbko biała”, perle opery, i śmiało rzecz można jedną z najpiękniejszych kreacji nowożytniej muzyki polskiej. Niepodobna słowami dać wyobrażenia o prostocie, świeżości motywu, nad którym unosi się technicznie niwnej poezji niby woń leśnego kwiatka, kwitnącego w litewskiej dąbrowie. Skromne to w pomysł i w wykonaniu, a tak cudnie piękne, że silniejsze pozostawia wrażenie od najefektowniejszego zakończenia aktu.

Pod względem scenicznym ten akt pierwszy jest bez zarzutu; wszystko w nim rozwija się i układa proporcjonalnie, całość wytwarza się harmonijna i artystycznie skończona.

Jest w librecie „Wallenroda” jedna ważna wada, której zresztą nie są winni libreciści, a tem mniej odpowiadać za nią może kompozytor; dramat indywidualnych uczuć ma tylko jedną sytuację, powtarzającą się trzykrotnie; pożegnanie Alfa z Aldoną, przed udaniem się bohatera do krzyżaków, przed zamierzaniem się bohatera w wieży i po zwycięgu przez

oboje trucizny. Zmienia się tło, zmieniają się ramy obrazu, sytuacja pozostaje ta sama.

W drugim akcie Aldona w przebraniu pielgrzymiem zakrada się do malborskiej katedry, gdzie ma odbyć się obiór mistrza zakonu. Po introdukcji rozpoczętej wiolonczelowym motywem i prowadzonej w wagnerowskim stylu, szczególnie pod względem instrumentacji (blachy na tle skrzypcowego tremola), następuje piękny, pełen podniosłego religijnego nastroju hymn na męskie głosy, śpiewany przy poważnym akompanjamentem organu.

Aldona ukryta w konfesjonale (niepospolicie zreczny pomysł, o ile reżyserja lepiej go urzeczywistni niż we Lwowie) obecna jest wszystkim do wyboru przygotowaniam i rzuca od czasu do czasu na to tło mistyczne jęki serdecznej, głęboko ludzkiej boleści, a tymczasem Halban, snując się między braćmi, agituje na korzyść Wallenroda, co nawet bez recitatywów pełnych fanatycznej energii byłoby zrozumiałem wobec dosadnej charakterystyki w orkiestrze powierzonej altówkom, które kilkoma jednymi taktami opowiadają co się dzieje w duszy starego wajdeloty.

Po dokonanych wyborze i dopełnionej przez Konrada przysiędze, po chórze świątym przymioty nowego mistrza, Wallenrod zostawszy sam spotyka się z Aldoną. Wywiązujący się zduet duet nie dorasta do nastroju duetu pierwszego aktu. Jest w nim coś sztucznego, nieszczerzego.

Chcąc dla wytłumaczenia tej sztuczności snuć kombinacje z motywów psychologicznych, można powiedzieć, że kompozytor chciał właśnie mieć takim a nie innym duet małżonków, między którymi stał cień obłudy politycznej, przyemiewający czystość indywidualnych uczuć; sądzą jednak, że będzie się bliżej prawdy, zaznaczając poprostu chwilowe omdlenie natchnienia kompozytora, które i tak z zadziwiająca siłą po wzniosłych w całym dziele szybuje wyznach.

Duet skomponowany jest świetnie i może właśnie

dlatego że Żeleński napisał go zadobrze, że zawiele pamiętał o fakturze (imitacja użyta jako podstawa budowy zdradza od początku robotę), dwuśpiew słabsze sprawa wrażenie niżby należało się spodziewać w tej sytuacji. Dopiero w drugiej połowie („o chwilo błoga, o czarowny śnie”) natchnienie wraca, ażeby z całą siłą przemówić w kwartecie, który wraz z przybyciem Arcykomtura i Halbana wytwarza się między czworgiem bohaterów dramatu.

Aldona błaga Arcykomtura i Konrada o pozwolenie zamknięcia się w wieży; Konrad czuje że traci na zawsze ukochaną, wajdelota jest w śmiertelnej trwodze, żeby mistrz się nie zdradził, a w duszy chytrego krzyżaka budzi się niewyraźne jakieś podejrzenie. Wszystkie te żywioły spożytkowane są przez kompozytora wspaniale; śliczny w włoskim stylu motyw snuje się między nimi i naprzemian każdemu uczuciu właściwych używa akcentów; całość jednym widocznym technicznie ulatująca wprost z duszy twórcy jest klejnotem dzieła.

Po odejściu Aldony pod strażą odbywa się obrzęd konsekracji mistrza, który dał kompozytorowi wdzięczne pole do popisu w sztuce władania masami. Wywiązał się z tego Żeleński znakomicie. Nie brak tu i marsza pełnego powagi i uroczystości ani tryumfalnego śpiewu rycerzy, ani hymnu kapłanów, ani radosnych ludu okrzyków, ani chórń dzieci, ani grzmących fanfar, ani religijnych organu odgłosów. Brzmi to wspaniale, imponująco, *grandioso* i zdradza w pomysłowym skombinowaniu rękę mistrza; ale jeżeli chodzi o efekt dramatyczny, nie teatralny, potężniej nad to wszystko działa jeden frazes: „któż me westchnienia, kto me łzy policzy”, odzywający się z wieży, jakby jakie *memento mori* wśród ogólnego upojenia. Od tych kilku taktów dreszcz słuchacza przebiega.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Władysław Bogusławski.



## WIADOMOSCI BIEZACE

= Zwierzchność jednego z okręgów naukowych włożyła na naczelników zakładów naukowych średnich obowiązek przedstawiania do zarządu okręgowego corocznie protokołów posiedzeń rad pedagogicznych powierzonych im zakładów. Ministerjum oświecenia, uznawszy środek ten za pożyteczny, postanowiło zastosować przepis ten do wszystkich okręgów naukowych.

= W tych dniach, jak donoszą *St. Pet. wiedz*, na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej w dniu 18-ym maja r. 1882-go ustawy banku włościańskiego ziemskiego, minister finansów w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zatwierdził normalne ceny dziesiętyny ziemi dla gub. nowgorodzkiej i grodzieńskiej, charkowskiej i woroneskiej oraz obwodu wojska dońskiego.

= Komitet techniczny przy ministerjum spraw wewnętrznych odstąpił zarządowi kanalizacji do ostatecznego załatwienia projekt przebudowania rezerwoaru w ogrodzie Saskim, ponieważ wodociąg ten ma wejść w ogólny system robót wodociągowych miejskich.

= Zarząd miejski wezwał p. Lindleya, żeby niezwłocznie polecił wykonać i przedstawił do zatwierdzenia szczegółowe projekta i plany kanalizacji w dzielnicy Starego Miasta.

= Zarządy kolei wiedeńskiej i bydgoskiej wprowadziły w wykonanie nową taryfę dla przewozu soli ze stacyj Dekonskaja, Bachmut, Stupki i Sławiańsk do stacyj kolei wiedeńskiej, bydgoskiej i łódzkiej.

= Magistrat upoważniony został do nabycia części posesji nr 1152 celem rozszerzenia ulicy Łuckiej.

= Zarząd policyjny, jak się okazuje, nie podał trudności oczyszczenia miasta, gdyż dowiadujemy się właśnie, iż rzeczy wróciły do dawnego porządku, to jest zerwany kontrakt z kompanją asenizacyjną został zawarty nanowo, z niektórymi tylko zmianami, wprowadzonymi na żądanie kompanji. Mianowicie określonym będzie ściśle czas zamiatania ulic i wydanym zostanie przepis, zabraniający zamiatania nieczystości w kupy tegoż samego dnia po uprzątnięciu takowych przez kompanję. Nad dopełnianiem zamiatania w godzinach właściwych zaprowadzoną będzie ścisła kontrola.

= Magistrat warszawski przeznacza sumę 9,400 rs. na wykonanie w r. b. robót brukarskich z dostawą materiałów w pierwszym, czwartym i piątym oddziale inżynierskim Warszawy.

= Siedmnaście kas groszowych oszczędności w Warszawie w ciągu czwartego kwartału r. z. wydały 769 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze, złożono rs. 12,869 kop. 98, na żądanie 550 uczestników wypłacono rs. 2447 kop. 12 1/2, a do głównej kasy oszczędności przelano na procent rs. 11,452 kop. 10. Od założenia kas groszowych w roku 1861-ym 35,869 uczestników złożyło sumę rs. 473,523 kop. 21, z której zwrócono 27,379 wypisanym i pozostałym dotąd uczestnikom rs. 77,447 kop. 99 1/2, a w głównej kasie oszczędności umieszczono rs. 388,755 kop. 14 1/2. Na bieżące wypłaty dla 8,490 uczestników pozostało we wszystkich kasach groszowych rs. 2,576 kop. 58 i na książeczkach depozytowych rs. 4,913 kop. 49, czyli razem 7,290 kop. 7.

## = Z literatury.

\* Sprawozdanie z zeszlórocznej wystawy inwentarza wydane staraniem komisji wystawowej wyszło z druku w osobnej broszurze.

\* Powieść naszej znakomitej autorki, Elizy Orzeszkowej, pod tytułem „Mydlana bańka”, drukowana w r. 1883-im w odcinku „Kraju”, wychodzi obecnie w przekładzie rosyjskim w *Wileńskim wiestniku*.

\* Powieść Sienkiewicza „Ogniem i mieczem” wyszła w Petersburgu w przekładzie rosyjskim, pióra znanego tłumacza p. Bachmatowa.

## = Z teatru i muzyki

\* „Rigoletto”, wdzięczna opera Verdiego, dana dziś będzie w teatrze Wielkim, z udziałem gościnnym p. Czernickiego w roli księcia.

\* Jutro na tejsze scenie pierwszy występ artystki dramatycznej czeskiej, p. Pospizilówny, w komedji „Rozwiędźmy się.”

\* Teatr Rozmaitości daje dziś niegraną od dłuższego czasu komedję Lubowskiego „Jacus”.

\* Wznowiona „Drzemka pana Prospera” ukaże się powtórnie w dniu jutrzejszym.

\* W teatrze Małym dziś pierwszy raz operetka „Giroflé-Girofla” Lecocq; jutro drugie przedstawienie tejsze operetki.

\* W sobotniem przedstawieniu tragedji Göthego „Faust” rolę Mefista objął po raz pierwszy p. Ładnowski.

Lekarze wzbraniają Królikowskiemu opuszczać łóżka.

\* Na jutrzejszym koncercie Towarzystwa muzycznego, poświęconym Kurpińskiemu, w wykonaniu dzieł zmarłego jubilata przyjmie udział pełna orkiestra teatralna.

\* Mierzwiński śpiewał we Frankfurcie nad Menem, budząc za każdym występem szalony zapal.

Śpiewak nasz wziął udział w koncercie urządzonym przez Towarzystwo literatów i artystów, śpiewając po włosku i... po polsku.

## = Orkiestra amatorska.

Dyrektor Towarzystwa muzycznego krząta się około urządzania orkiestry amatorskiej.

Ze względu na powodzenie jakie miała podobna orkiestra za czasów dyrekcji p. Wieniawskiego, świeżo podjęty projekt wznowienia orkiestry amatorskiej zasługuje na urzeczywistnienie.

## = Wystawa kucharska.

Termin zatem otwarcia wystawy kucharskiej został już stanowczo oznaczony.

Według powziętej decyzji, otwarcie wystawy nastąpi w d. 21-ym b. m., a trwać ona będzie przez dni cztery.

Przez cały ten czas, codziennie, od godziny 1-ej w południe do 9-ej wieczorem, grywać będzie orkiestra.

Za bilety wejścia oznaczoną została cena trojaka. W pierwszym dniu wynosić ona będzie kop. 50, nazajutrz 30 kop., a w pozostałe dwa dni zwiedzający będą płacili 20 kop.

Komplet jury wystawy składać się będzie z 10-ku osób.

## = Z Towarzystwa dobroczynności.

W dniu wczorajszym w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbyło się posiedzenie komitetu dochodów, teatralnego oraz sekcji zabaw.

Po odczytaniu rezultatu materialnego dwóch przedstawień teatralnych, tomboli oraz zabawy na lodzie, zebranie uchwaliło złożenie podziękowania wszystkim handlującym, którzy nadesłali bezinteresownie fanty.

Również postanowiono podziękować Yacht-klubowi za pomoc w urządzeniu festynu łyżwiarskiego.

Następnie prezydujący hr. Walewski zawiadomił zebranych o świeżo otrzymanem zezwoleniu na urządzenie trzech przedstawień amatorskich.

Obecny zarządzający teatrzykiem przyobiecał rozpocząć przedstawienia począwszy od najbliższej niedzieli.

P. Władysław Szymanowski, reżyser i kierownik artystyczny, przedstawił repertuar, złożony z jednoaktówek „Dzieciaki” L. Świdorskiego, „Deszcz i pogoda” Gozłana, „Lekcja śpiewu” Szobera z muzyką Damsgo, „Pafnucy i Narecy” i kilku innych.

Zawiadomił również o rozpoczęciu prób pamięciowych z komedji Wojciecha Bogusławskiego p. t. „Pod strychem”.

Posiedzenie zostało ukończone zatwierdzeniem wydatków teatrzyku.

## = Zabawy postne.

W ciągu bieżącego postu odbędą się dwa rauty muzykalno-deklamacyjne na cel dobroczynny.

Pierwszym będzie urządzany przez panie opiekujące się zakładem św. Wincentego à Paulo, drugi zaś przez Towarzystwo dobroczynności.

W rautach przyjmą udział pierwsze siły artystyczne i amatorskie.

## = Ze ślizgawek.

Podnosząca się dość szybko w ostatnich trzech dniach temperatura zniszczyła ślizgawki ku niemałemu żalowi dorosłych i nieletnich łyżwiarzy obojga płci.

Z tego też powodu i projektowane zabawy na bieżący sezon ślizgawkowy musiały być odłożone do najbliższych mrozów...

## = Czy nie zawcześnie?

W niektórych ogrodach rozpoczęto już skopywanie ziemi, obrywanie uschłych gałązek itp. pomniejsze roboty ogrodnicze.

Może to wszystko jeszcze na nic się nie przyda, bo marzec miewa swoje kaprysy.

## = Podwyżka na mieszkania.

Zarząd kolei nadwiślańskiej podwyższył etat na wynajem mieszkań urzędnikom pobierającym nie więcej jak rs. 600 rocznie.

Z podwyżki tej korzystają tylko urzędnicy żonaci lub obarczeni rodzinami.

## = Sąd kobiecy.

Któżby przypuszczał, że sądy honorowe w których zasiadają w roli arbitrów piękne panie, wejdą powoli w zwyczaj?

Przed kilku dniami areopag damski przeszkodził pojedynkowi, a obecnie znów została przed to samo forum wytoczona sprawa pewnego młodzieńca, któ-

ry na kilka dni przed terminem ślubu zerwał zamierzone małżeństwo.

Sprawa ta, budząca zainteresowanie znacznego kółka towarzyskiego będzie za parę dni rozstrzygnięta.

## = Nierozsądna klauzula.

Zdarzyło nam się czytać testament zmarłego przed kilku tygodniami p. \*\*, który znaczną fortunę, wynoszącą około 200,000 rs., zapisał trzem swoim wnukom ciotecznym.

Zapis ten jednak posiada klauzulę, wymagającą aby chłopcy, z których najstarszy liczy obecnie 12 lat wieku, obrali ten zawód, jaki im wskazuje testator.

A więc najstarszy ma być lekarzem, średni adwokatem, a najmłodszy inżynierem.

Do tej pory, póki nie zostaną tem czem sobie życzy testator, z procentów korzystają ich rodzice.

Jako ostateczny termin dopełnienia warunków testamentu, dla każdego zostawia się 30-ty rok życia.

Po tym terminie odpowiednia część fortuny przechodzi na cele naukowe.

A więc ze spadku niedoszłego lekarza ma być uformowanym stypendjum lekarskie, drugie prawnicze, a trzecie techniczne.

Testator wszystko przewidział i ostatnią swoją wolę doskonale obwarował.

Pytamy jednak, czy to jest słusznym narzucać góry dzieciom przyszłe ich powołanie?

Może ten, który ma zostać lekarzem, byłby lepszym inżynierem i odwrotnie?

Ojciec trzech nieletnich zapis powyższy z wszystkimi zastrzeżeniami przyjął.

## = Lunatyk.

Przed rokiem donosiliśmy o panu W., urzędniku kolejowym, który cierpiał napady lunatyzmu.

Dzięki zastosowaniu środków lekarskich, objawy te ustały i zdawało się, że p. W. został uleczonym zupełnie.

Tymczasem nocy onegdajszej po całorocznej pauzie nastąpił szczególny objaw.

Pan W., zamieszkały przy Karmelińskiej pod nr 4, śpiąc ubrał się kompletnie, zeszedł ze schodów i przez bramę, którą mu stróż otworzył, za wędrował aż pod kościół św. Aleksandra i tutaj upadł na schodach.

Nastąpiło obudzenie i p. W. w pierwszej chwili nie wiedział czy to dalszy ciąg snu, czy też rzeczywistość.

Uczuł zarazem takie osłabienie, iż o własnej sile nie mógł powstać.

Wezwani stróże nocni pośpieszyli z pomocą i zawołali dorożki, która lunatyka odwiezła na Karmelićką, gdzie nikt z rodziny p. W. nie zauważył jeszcze jego nieobecności.

Lunatyk przypomina sobie, że miał sen, jakoby szedł na nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra, w żaden sposób jednak nie może sobie przypomnieć, którymi ulicami doszedł do zamierzonego punktu.

Z polecenia lekarza znów nad p. W. rozciągnięto baczną opiekę, aby w przystępie lunatyzmu nie uległ jakiemu wypadkowi.

## = Znaczna kradzież.

Nocy dzisiejszej pod nr 9-ym na Muranowskiej spełnioną została kradzież klejnotów w mieszkaniu p. U. F.

Poszkodowany oblicza swoją stratę na sumę około 1000 rs.

## = Pomniejsza kradzież.

Na Złotej pod nr 96 w biały dzień skradziono z mieszkania pościel, ubranie i wszystkie rzeczy cenniejsze.

Wartość szkody przenosi 300 rs.

## = Niecierpliwa.

Dziś rano Janna M. nauczycielka prywatna, jadąc tramwajem na Marszałkowskiej w pobliżu Żórawiej, wyskoczyła z wagonu.

Następnym upadku jest zwichnięcie nogi i mocne nadwężenie kości pańczowej.

Za brak cierpliwości, biedna ofiara srodze jest ukarana, grozi jej bowiem długa choroba, a nawet i kalectwo.

## = Napaść.

W dniu wczorajszym, o godzinie 9-ej wieczorem, na pana L., powracającego z Nowej Pragi, napadło dwóch łotrów, domagając się pieniędzy.

Napadnięty stawiał opór, lecz jeden z rabusiów silnym uderzeniem w głowę przewrócił p. L., który na chwilę stracił przytomność.

Kiedy przyszedł do siebie, łotrów już nie było.

Zabrali oni p. L. portmonetkę z 7-u rublami i srebrny zegarek.

= Wypadki. — Na Mazowieckiej Joachim S., najechałny przez dorożkę uległ złamaniu ręki, a na Dzikiej W. aktor P., dyszlem wozu roboczego zraniony został w głowę.

## = Straż ogniowa ochotnicza.

W tych dniach odbyło się we Włocławku ogólne zebranie straży ogniowej ochotniczej, na którym złożono sprawę ze stanu i obrotu kasy.

Straż ochotnicza miała w r. z. dochodu rs. 1,021, wydatków rs. 915.

Liczba członków czynnych dochodzi 150-ku, oprócz tego 24-ch do utrzymywania porządku w czasie pożaru.



Członkowie honorowi, którzy zadeklarowali się wspierać straż składkami, coraz bardziej stają się opieszalszymi w wykonywaniu dobrowolnie przyjętych zobowiązań.

Wybory dały następujący rezultat: na naczelnika powołano p. Leona Nowackiego, a na jego pomocnika p. Karola Paszkowskiego; na członków rady pp.: dra Mieczysława Grnella, Józefa Boszkowskiego, Władysława Nowcę, Henryke Kolbego, Juliana Mikoszewskiego, dra Adama Chałupczyńskiego, Leona Szyperskiego i dra Leona Sączockiego.

= Nowe fabryki.

We Włocławku powstają z wiosną dwie nowe fabryki tektury asfaltowej do krycia dachów.

Jedna stanie na przedmieściu Zazameze i buduje ją p. Steinicke, drugą wznosi na trakcie brzeskim p. Iweńczyk.

= Pobór.

W czasie zeszłorocznego poboru rekrutów w Mińsku gubernjalnym wzięto do wojska, zamiast 230, tylko 172 popisowych.

Niedobór wyniósł 58 osób i to wyłącznie izraelitów.

= Z Żytomierza.

Korespondent nasz z Żytomierza pisze do nas co następuje:

„Ochoczo zakończył się karnawał w naszym mieście...

Zabaw prywatnych było bez liku, publiczny zaś bal był tylko jeden z inicjatywy drów Ł. i N. na korzyść niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

Czysty zysk z balu wyniósł 212 rs.

U pp. Ł. zamierzano urządzić teatr amatorski, lecz projekt... musiał spełznąć na niczym.

Przed paru tygodniami, wskutek podpalenia jednocześnie w dwóch miejscach, spłonęły zabudowania folwarczne w Kotelni, majątności p. P.

Budynki były nisko asekurowane.

W ogniu spłonęło 80 wólów.

Straty wynoszą do 15,000 rs., a sprawy nie wiadomi.“

= Skutki stagnacji.

Z Dąbrowy górniczej piszą do nas:

„Ogólna stagnacja panująca dziś w handlu i przemyśle, u nas także daje się odczuwać.

Wszystkie niemal fabryki i zakłady przemysłowe skarżą się na brak kupujących, na brak zbytu i dlatego ograniczyły ilość produkcji, inne zmniejszyły ilość dni roboczych do 4-ch a nawet 3-ech tygodniowo, inne znów liczbę robotników.

Zastój w interesach niezwykle.

To też jedynym ratunkiem w tej chwili jest o ile można tańsza fabrykacja wszelkich przedmiotów, aby tym sposobem znaleźć prędzej łatwy zbył i uniknąć konkurencji zagranicznej.

Tak właśnie postąpił zarząd zakładów górniczych rządowych w Dąbrowie, ogłaszając na dzień 23-ci marca b. r. licytację na sprzedaż 50,000 pudów cynku w płytach, partjami po 5,000, z hut „pod Bendzinem“—od ceny 2 rs. 91 kop., gdy cena tegoż cynku dochodziła do rs. 3 kop. 15 za pud; jak również wyznaczono na dzień 26-ty marca r. b. drugą licytację na sprzedaż 30,000 pudów blachy cynkowej z walcowni sławkowskiej od ceny 3 rs. 28 kop.—gdy przedtem sprzedawano ją po rs. 3 kop. 90 za pud.

Tak sam cynk jak i blacha cynkowa z zakładów naszych krajowych w niczym nie ustępują pod względem dobroci wyrobom niemieckim—i jedynie obecna stagnacja i zastój w przemyśle jest powodem tak znacznej obniżki cen.

ZE ŚWIATA.

× We Lwowie pojutrze odbędzie się wybór wiceprezydenta miasta w miejsce dra Czyżewicza, który złożył mandat.

× Drugie przedstawienie „Konrada Wallenroda“ na scenie lwowskiej odbyło się wedle otrzymanych przez nas wiadomości w sobotę. Sala znów była przepełniona, zwłaszcza publicznością przybyłą z Krakowa i okolic Lwowa. Żeleński, wywoływany gorąco, otrzymał wieńce, bukiety i podarki.

× O „Wallenrodzie“ Żeleńskiego wyrażają się jak następuje lwowskie i krakowskie dzienniki: *Przegląd* wymienia akt drugi, jako najpiękniejszą część opery. Powodzenie jej nazywa zupełnym i wielkim. *Gazeta lwowska* pisze: „Wykonanie nie dopisało pod wieloma względami. Główny zarzut spotkać musi reżyserję. Sama opera jest bezsprzecznie najznakomitszem dziełem muzyki polskiej.“ *Czas* donosi w depeszy pierwszej ze Lwowa: „Panuje jednogłośnie, niepodzielne zdanie o istotnej i wielkiej wartości utworu Żeleńskiego. Wykonanie słabe.“ *Gazeta narodowa* rozpoczyna sprawozdanie słowami: „W dziejach muzyki polskiej dzień wczorajszy będzie epokową datą.“ *Recenzent podnosi*

wyborną instrumentację, oryginalny koloryt, bogactwo melodyj, zarzeka natomiast operze zbytnią rozwlekłość. *Dziennik polski* zaznacza wreszcie bogatą i kunsztowną instrumentację, mistrzowsko przeprowadzone ansamble i melodyjność partyj solowych. Wystawienie opery uważa piszący za początek nowej epoki w dziejach muzyki naszej. Zatem—jednogłośnie pochwały.

× Dr Wł. Niegolewski, niegdyś członek sejmiku pruskiego i parlamentu niemieckiego, głośny w rocznikach parlamentarnych z energicznych i częstokroć skutecznych wystąpień w obronie praw narodowości, którą reprezentował, złożony jest od dłuższego już czasu niebezpieczną chorobą. Chory i jego rodzina zewsząd odbierają dowody współczucia.

× W Czerniowcach, na Bukowinie, powstała myśl zawiązania polskiego kółka literackiego.

× Na wystawie w Kalkucie stanęły do popisu dwie polskie firmy: fabryka fortepianów Göbla i robót grawerskich Kuliczkowskiego.

× W Ł. skarże, na wyspie Sycylji, padł z ręki zbójców dróżnik nazwiskiem Jurski, wychodząca z r. 1863-go, niegdyś w Mławie zamieszkała.

× W Pelplinie zmarła niedawno siostra Ludwika Nieynens, urodzona z ojca holendra w Szwajcarii. Ba wiła ona czas jakiś w Warszawie jako nauczycielka i nauczyła się naszego języka. W r. 1858-ym wstąpiła do zgromadzenia szarytek i pracowała najpierw w Chelmie, potem w Kościerzynie. Cały majątek, zebrany podczas nauczycielstwa, oddała biednym.

× Jeden z magnatów galicyjskich—jak donosi *Kur. lwowski*—zrobił w ostatnich czasach 1,300,000 zlr. długu wskutek szulerki w Monaco. Cała rodzina jest zagrożona ruiną. Bez komentarzy!

× Konkurs piękności. *Braunsschweiger Landes Ztg* donosi, że wiele dam konduity wątpliwej udało się do Lwowa z różnych zakątków Niemiec dla konkurowania o nagrodę piękności z zapisu Kochmana. Zmarły oryginał tak co do moralności jak co do narodowości kandydatek nie poczynił żadnych zastrzeżeń.

× „Violin-making“. W monografji skrzypców, pod pomienionym tytułem przez Heron-Allena skreślonej, znajduje się wzmianka pochlebna o czterech naszych artystach, a mianowicie: Lipińskim, Kątskim, Wieniawskim i Barcewiczu.

× Samobójstwo. Sześćdziesięcioletnia służąca, nazwiskiem Józefa Szlager, odebrała sobie życie w Wiedniu. Przyczyną samobójstwa była... nieszcześliwa miłość. I wierz tu jeszcze niewieściemu sercu!

× Jan Scherr, znakomity publicysta i krytyk niemiecki, stale w Zurychu zamieszkały, napisał książkę p. t. „Nihilisci“. Jest to wiecec ciekawe studjum społeczeńne.

× Dr F. Dornburg, naczelny redaktor berlińskiej *National Ztg*, ogłosi niebawem książkę p. t. *Russische Lente*, zawierającą wspomnienia z podróży po Rosji, odbytej w jesieni r. z.

× Spuściznę po Robercie Schumanie, jako to manuskrypta, przedmioty sztuki i pamiątki, zrabowali w tych dniach niewykryci złooczyńcy z mieszkania wdowy po słynnym kompozytorze, p. Klary Schumann, zamieszkałej we Frankfurcie nad Menem.

× Palledilhe, kompozytor dostatecznie znanej „mandolinaty“, wystawił operę „Diane“ w paryskiej Operze komiecznej. Utwór przyjęto chłodno.

× Rocznica. Dnia 27-go z. m. obchodzono w całym Włoszech 285-tą rocznicę spalenia Giordana Bruna, któremu w Rzymie wystawionym być ma pomnik.

× W enecja straciła cenną historyczną pamiątkę. Pożar wybuchł w pałacu Capello zniszczył komnatę, w której przemieszkiwała Bianca Capello, serdeczna przyjaciółka, a następnie małżonka księcia Franciszka Medyceusza.

× Król szwedzki przystąpił do stowarzyszenia wstrzemięźliwości wedle statutów szkockich. Na ostatnim balu dworskim w Sztokholmie podawano gościom zamiast wina wodę sodową.

× Gladstone podarował bibliotece narodowej w Belgradzie zbiór książek, obejmujący 363 numerów. Są to przeważnie dzieła historycznej i dyplomatycznej treści.

× Pomnik dla Gordona wzniesiony zostanie w Anglii ze składek publicznych. Na czele zawiązanego w tym celu komitetu stoją książę Walji, kardynał Manning, Gladstone, lordmajor i inni.

× W Ufie zmarł mufti, na którego pogrzeb zjechało około 30,000 mahometan rosyjskich oraz 45-iu duchownych mahometanów.

× Pierwszy most na Jordanie rzucony został w pobliżu ruin miasta Jericho. Uroczystość otwarcia odbyła się dnia 27-go stycznia w obecności gubernatora jerozolimskiego Reufa baszy i wszystkich kapłanów przeróżnych, w Palestynie osiadłych, wyznań i sekt. Most jest z drzewa i ma długości 45 metrów.

× Raj. „Według mojego określenia—wyrzcił się raz Wiktor Hugo—raj, to błogosławiony zakątek ziemi, gdzie rodzice są zawsze młodzi, a dzieci zawsze maleńkie.“

† Ś. p. Julian Sienkowski, towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 2-go marca 1885 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 43. Pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 4-go marca r. b., o godzinie 9-ej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 4-ej po południu na ementarz powązkowski. —260—

† Ś. p. Hieronim Duchnowski, emeryt, były radea prokuratorji, przeżywszy lat 77, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 2-go marca r. b., o godzinie 10-ej wieczór. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, to jest dnia 5-go marca, o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, a wyprowadzenie zwłok na ementarz powązkowski w tymże dniu o godzinie 3-ej i pół po południu, na które pozostała siostrzenica z rodzeństwem zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych. —261—

† Ś. p. Jan Rządca, majster rzeźniczy, przeżywszy lat 54, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 2-go marca 1885 r. W smutku pozostała żona, syn i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 4-go marca, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście o godzinie 10-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-ej po południu na ementarz powązkowski. —262—

— Janek Ausspitz, synek nieżyjącego Maurycego i Teodory z Silbersteinów, w dniu 1 marca, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w drugiej wiosnie życia powiększył grono aniolków, o czem w ciężkim smutku pogrążona matka zawiadamia przyjaciół i żyjących. —258—

† Za duszę ś. p. Aleksandra hrabiego Mielżyńskiego, zmarłego w Turynie w dniu 25-ym lutego r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne we środę, to jest dnia 4-go marca r. b., o godzinie 11-ej rano, w kościele katedralnym św. Jana, na które synowie, synowa, córka i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —2847—

† Za duszę ś. p. Kazimierzy Ziemięckiej, odprawioną będzie msza święta dnia 4-go marca w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), o godzinie 8-ej rano. Za duszę ś. p. Narcezy Zmichowskiej, odprawioną będzie msza święta dnia 5-go marca, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie 8-ej rano. —862—

† Jutro, tj. dnia 4-go marca, jako w dzień imienia odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Kazimierza Jeżowskiego, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —860—

† We środę, tj. dnia 4-go marca w kościele św. Krzyża odprawi się msza święta, o godzinie 10-ej zrana, jako w dzień urodzin ś. p. Amelji z Pawłowskich Kleckiej, na którą w smutku pozostałe córki uprzejmie zapraszają rodzinę i żyjących pamięć zmarłej. —840—

† Dnia 4-go b. m., tj. we środę, jako w dzień imienia ś. p. Kazimierza Bogdańskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie 10-ej rano, na które pozostała matka, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —856—

† W dniu jutrzejszym, tj. we środę, jako w dniu imienia ś. p. Kazimierzy z Zyskowskich Wróblewskiej, odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej i pół zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i znajomych. —868—

† Wszystkim, którzy dnia wczorajszego raczyli tak liczenie zebrać się dla oddania ostatniej przysługi, odprowadzając na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Tadeusza Pereswit-Sołtana, strokany brat wraz z siostrą składają najserdeczniejsze podziękowanie. —871—

† Szanownemu duchowieństwu z kościoła św. Stanisława 1 Wawrzyńca na Woli, oraz wszystkim osobom, które towarzyszyły odprowadzeniu na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Józefa z Nowakowskich Rzepskiej, pozostały syn z rodziną składa najszersze „Bóg zapłać.“ —855—

z Cesarstwa.

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Wiadomość podana w tych dniach przez prasę niemiecką o zajęciu przez nasze wojska Pendżebu znowu się potwierdza. Podobne ustępstwo ze strony Anglii—powiada *Tägliche Rundschau*—zrobione we właściwym czasie, nie tylko położyłoby granicę dalszym dążeniom Rosji, ale zapobiegłoby bardzo możliwemu starciu pomiędzy obydwojma państwami. Zresztą lubo ministerjum Gladstone'a dotąd tak się zachowuje, jakby w żadnym razie nie było skłonkiem ponieść tej ofiary, można wszelako zaręczyć najbardziej stanowczo, że nie zdecyduje się nigdy na zbrojne starcie, ponieważ wojna z Rosją w Afganistanie palącza jest dla Anglii z nierównie większemi niebezpieczeństwami i kosztami, aniżeli te na jakie ją naraziła wyprawa do Sudanu. To jedno jest pewne, że Anglija przy panujących w tym kraju wewnętrznych zamieszkach i ogólnym niedostatku nie może przedsiębrać nowej kampanji i dalszej



tego rada nierada będzie musiała zgodzić się na nowe ustępstwo dla Rosji."

Tenże sam petersburski dziennik, mówiąc o ostatnim przesileniu ministerjalnym w Anglii, tak formuluje swoje zdanie:

"Dla terazniejszego ministerjum angielskiego wczorajsze głosowanie nie może się bynajmniej uważać za pomyślne, lubo większość pozostała na jego stronie. Parlament potępia politykę, która doprowadziła do katastrofy chartumskiej, ale potępienie to dotyczy raczej lordów Granville'a i Derby, oraz marg. Hartingtona, aniżeli samego Gladstone'a, który na wyrzuty swoich stronników mógłby w danym razie powtórzyć frazes znanego francuskiego rewolucjonisty: *J'étais leur chef, il me fallait bien les suivre.*"

Petersburskijsza wiadomości poświęcają artykuł wstępny tak zwanej kwestji afgańskiej i wytykają Rosji drogę postępowania na przyszłość, stawiając jej za przykład Anglię.

"Anglicy—pisze ten dziennik—jasno wyznają, że Rosja nie może uważać Merwu za ostatni krok swój w środkowej Azji i niemniej jasno wypowiadają i to, że dla Anglii dalszy ruch Rosji jest niepożądanym i że mu należy kres położyć, robiąc emira afgańskiego zbrojnym stróżem wrót do Indyj. Czemuż i my nie mielibyśmy równie jasno wskazać zapatrywania rosyjskie, jak anglicy wskazują swoje? Każdy rosjanin, choćby powierzchownie znający nasze interesy azjatyckie, wie dobrze, że kwestja afgańska nie dopiero powstała: początek jej przypada na pierwsze kroki jakie postawiliśmy w Azji środkowej. Teraz kwestja tylko się zaczerstyla, ale nadaremnie *Journal de St.-Petersbourg* dowodzi, że obostrzenie to warunkuje się rozdrażniającym sposobem wysławiania się prasy angielskiej: wywołało je to, że ciekawka przegroda nie wytrzyma nacisku tak długo, jak gruba. Anglicy mają dla swojej bogatej kolonii naturalną granicę, po za którą nasze aspiracje nie powinny i nie mogą sięgać; może ona ile jej się podoba fortyfikować Bolieńska i inne przejścia, ale dwie rzeczy pozostać zawsze jasne: 1) dobre sąsiedztwo—będzie rzeczą konieczną i 2) dla Anglii nie przedstawia żadnej korzyści ustanowienie granicy rosyjsko-angielskiej tam gdzie nie ma naturalnej osłony. I oto dlaczego *Carthago delenda est*. Nawet wizyta emira nie tu nie zmieni."

## Z ostatniej chwili.

W dniu jutrzejszym obejmie urządowanie nowo wybrany prezydent Stanów Zjednoczonych Grover Cleveland, a zarazem kończy się panowanie stronnictwa republikańskiego, po którym demokraci obejmują ster władzy. Dziennik nowojorski *World* ogłasza już listę przyszłego gabinetu, która jednakże potrzebuje potwierdzenia.

Ks. Bismark zakomunikował parlamentowi ogłoszoną już w *Nord. allg. Ztg* petycję 125 stowarzyszeń rolniczych dowodzącą, iż zaprowadzenie złotej waluty stało się przyczyną obniżenia cen płodów rolniczych i proszącą o wprowadzenie waluty podwójnej. Faktowi temu dzienniki przypisują symptomatyczne znaczenie, gdyż kancleierz zwykł takim demonstracyjnym komunikowaniem petycji parlamentowi poprzedzać własne wystąpienia w duchu żądań temi petycjami objętych.

*Nord. allg. Ztg* zamieszcza artykuł dowodzący, że alarmujące głosy dzienników angielskich w sprawie Afganistanu polegają na rozgłaszaniu twierdzenia, iż zachodnia granica Afganistanu została ustanowiona podczas układów rosyjsko-angielskich w r. 1872-im, i że Rosja domaga się Heratu, gdy tymczasem akta będące w ręku parlamentu dowodzą, że proponowana w owym czasie przez Rosję linja graniczna idzie o 80 mil ang. na północ od Heratu. Jedynym rzeczywistym punktem spornym jest oaza Pendżeb, co do której jednakże łatwo będzie się pogodzić. Żaden z angielskich ani rosyjskich mężów stanu nie zechce z tego robić *casus belli*.

## TELEGRAMY

### KURJERA WARSZAWSKIEGO.

**Wiedeń 3-go marca.** — Podczas rozpraw nad budżetem w izbie deputowanych minister finansów zwrócił uwagę, że od r. 1882-go budżet zamyka się bez żadnego deficytu, owszem z przewyżką, co dowodzi stopniowej poprawy położenia finansowego. „Dowiedliśmy, mówił minister, że w Austrii nie ma przewagi żadnej partji, ani żadnego plemienia, że nie znosimy panowania żadnego monopolu. Rząd nie szuka żadnego stronnictwa pośredniego, gdyż nie jest właściwie żadnym rządem parlamentarnym, jest on rządem, który zaspakaja jednako słuszne

żądania wszystkich stronnictw, ale zarówno też powstrzymuje umiarkowaniem zbyt daleko idące dążenia”.

**Wiedeń 3-go marca.** — W Genewie polieja zabrała anarchistyczną drukarnię dziennika *Revolte* oraz wszelkie papiery w niej znalezione.

**Berlin 3-go marca.** — W dniu wczorajszym w parlamencie ks. Bismark powiedział, że w Anglii są z niego bardzo niezadowoleni z powodu przypisywanego mu oświadczenia co do Egiptu, tymczasem żadnych oświadczeń nie składał i wyłącznie tylko na życzenie rządu angielskiego wyraził swoje przekonanie, że na miejscu Anglii odwołałby się do pośrednictwa sultana, powstrzymałby się od anektowania Egiptu, aby nie budzić rywalizacji Francji, ale jeżeli Anglija wbrew jego radzie zawładnie Egiptem, to on się temu nie będzie sprzeciwiał, dlatego że Niemcy więcej dbają o przyjaźń Anglii, niż o losy Egiptu.

**Bern 3-go marca.** — Aresztowano tu jeszcze dwudziestu anarchistów.

**Berlin 3-go marca.** — W Kolonji zawalił się hotel. Nieszczęścia z ludźmi nie było.

**Londyn 3-go marca.** — Dzienniki w ogóle pochwalają postanowienie gabinetu pozostania u steru spraw, ale czynią uwagę, że położenie jego wciąż jeszcze nie przestaje być niebezpiecznym, gdyż należy się spodziewać związku radykalistów z konserwatywnymi.

**Londyn 3-go marca.** — W izbie niższej Bartlett zapowiada na 13-go marca interpelację wyrażającą żal z powodu, że rząd obalił przyjazny stosunek z Niemcami przywrócony przez lorda Beaconsfielda i oświadczającą, że zachowanie się rządu w najświeższych rokowaniach z Niemcami, zwłaszcza w przedmiocie Nowej Gwinei i wysp oceanu Spokojnego, nie było godnym wielkiego narodu.

**Londyn 3-go marca.** — Rząd nakazał natychmiastową rewizję sanitarną wszystkiej w Anglii znajdującej się kawalerji, pułków piechoty, artylerji i oddziałów inżynierji, aby dokładnie wyśrodkować, jakie siły natychmiast mogą być wyprowadzone w pole.

**Petersburg 3-go marca.** — W niedzielę poseł hiszpański przybył do pałacu Aniczkowa wraz ze wszystkimi członkami poselstwa hiszpańskiego w karetach dworskich i w obecności Najjaśniejszego Pana doręczył Następcy Tronu order Złotego Runa.

**Petersburg 3-go marca.** — W dniu wczorajszym w soborze Izaaka odprawione było nabożeństwo żałobne za zmarłego Cesarza.

**Petersburg 3-go marca.** — Projekt ustawy państwowego banku ziemskiego w tych dniach będzie wniesiony do rady państwa.

## Sprawy sądowe.

### Znana firma.

Z Grodna nadesłano nam relację o sensacyjnym procesie niejakiego Szumla Lejpuńskiego, oskarżonego o fałszerstwo wekslu i kradzież akt sądowych.

Nazwisko p. Lejpuńskiego, jak wieść niesie, jest firmą dobrze znaną w Warszawie, gdzie maż ten, pochodzący z Grodna, mieszkał stale od lat kilku, uprawiając finansową niwę.

Sądom warszawskim p. L. dał się poznać najpierw jako podejrzany o podpalenie swego sklepu, zaasekurowanego podobno wyżej ponad wartość rzeczywiście; następnie, jako jeden z zakulisowych uczestników procesu o podstępne bankructwo, wytoczonego jego żonie, która pod firmą „Lulli” prowadziła „interes z konfekcjami damskimi”, wreszcie jako twórca fałszywego i jedynie na wyzysk obliczonego oskarżenia przeciwko jednemu z prawników.

Przez fale owych różnorodnych machinacyj nasz p. Lejpuński płynął sobie nad Wisłą szczęśliwie, aż wreszcie nad Niemnem utonął.

W Grodnie, jeszcze na kilka lat przed reformą sądową, rozwinięto przeciwko niemu dochodzenie o fałszerstwo wekslu zmarłego oddawna obywatela ziemskiego Kochowskiego na 6,000 rs. Sprawa sztucznie wiktana przechodziła przez różne instancje dawnych sądów, nie wyłączając senatu. W końcu śledztwo w epoce wprowadzenia reformy ukończonym zostało i sędzia śledczy grodzieński, p. Czeka,

zamierzał właśnie odesłać akta prokuratorowi, gdy nagle akta te zniknęły bez śladu. Podejrzanie o zeskamotowanie ich spadło na L., który w owym czasie w biurze sędziego śledczego zbyt częstym bywał gościem. Zarządzona w Warszawie doraźna rewizja wykryła w mieszkaniu pani L. list do niej od m. z. z wiadomością, że „interes się udał”. W wyjaśnieniu treści owego zagadkowego interesu małżonkowie poplątali się.

Fakt ten był nitką, z której wysnuto niebawem cały kłębek dowodów winy. Jednocześnie zdolano odtworzyć i cały materiał poszlak, odnoszących się do pierwotnej sprawy o fałszerstwo. Koniec końców podczas ostatniej kadencji sądu przysięgłych w Grodnie, p. Lejpuński zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem podwójnej zbrodni.

Proces, w którym uczestniczyło 70 świadków, trwał kilka dni, budząc w mieście ciekawość tem większą, że rolę obrońcy pełnił słynny adwokat petersburski, Aleksandrow. Przysięgli uznali Lejpuńskiego winnym obu zarzucanych mu przestępstw, a sąd skazał go na pozbawienie wszystkich praw stanu i osiedlenie na zawsze w Syberji.

T.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stalej prenumeratore.* — „Wskazówki praktyczne” autor wyda następnie w osobnej książce. Co do umieszczania ich w taki sposób, żeby mogły być wycinane dla przechowania, jest to, jak sądzimy, rzecz obojętna. Jeśli kto jakiś artykuł wycina, to widać, że całego numeru przechowywać nie chce, a w takim razie jest mu obojętne, co będzie miał na drugiej stronie.

— *Panu C. B.* — Pomyliła się Encyklopedia Orgelbranda większa, podając datę spalania Husa na rok 1416-ty, pomylił się i nasz sprawozdawca, podając rok 1414-ty. Prawda, jak zwykle, jest po środku. Hus został spalony d. 6-go lipca r. 1415-go, a ustęp z „Dziejów” Palackiego, opisujący jego życie, umieszcila *Biblj. warsz.* z r. 1858-go w t. IV-ym. Dziękujemy za zwrócenie uwagi.

## GIEŁDA

dnia 3-go marca 1885-go roku.

Jak przewidywano, giełda dzisiejsza rozpoczęła czynności swe w usposobieniu dla walut obcych słabem i mniej korzystnym—z powodu wyższych notowań rubli wczoraj na giełdzie berlińskiej. Ruch jednak wogóle był bardzo mały, a gdy szacowania nie okazały się wyraźnymi, owszem wahały się pomiędzy 214.25 a 214—oddający wstrzymali się i w końcu płacono o drobnotkę wyżej niż na początku, co jednak obrotów nie zwiększyło.

Za weksle długoterminowe na Berlin 46.80 o 10 kop. niżej żądano—nie robiono jednak żadnych interesów tym papierem. Krótkoterminowe również o 10 kop. niżej w żądaniu 46.70—płacono były 46.60 z początku, później 46.62½, a w końcu 46.65—w każdym razie nieco niżej niż wczoraj choć operowano w prawie tych samych warunkach to jest pod wpływem szacowań 214 m. za 100 rs. na dostawę końcemiesięczną. Więcej jednak było dziś ufności w dalszą zwyczaję kursu rubli w Berlinie.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobne ilości sprzedano po 46.47½—w wekslach krótkoterminowych.

Na Londyn 9.51 o 1 kop. niżej żądano i płacono 9.48½, 9.49 wedle chwili transakcyj.

Na Paryż 37.80 o 10 kop. taniej żądano bez obrotów.

Na Wiedeń 77.15 żądano, 76.85 płacono—również o 10 kop. niżej niż wczoraj.

Papierami ruch niewielki — choć kursa dosyć dobrze się trzymają.

Kursa listów likwidacyjnych z powodu losowania nie notowano.

Pożyczka wschodnia 97.50 za I-ej II-ej, 98 za III-ej w żądaniu — bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie 100 za I-ej 99.75 za II-ej, III-ej i IV-ej, 96.50 za V-ej żądano. Kursy płacone dosyć są dziwne — kupiono bowiem partję A serji I-ej po 100; za IV-ej i V-ej płacono i chciano płacić tyle ile żądano to jest 99.75 i 96.50. Przy tych warunkach ciekawem jest, że kursa żądane nie są wyższe — jeżeli pozostali niezaspokojonymi kupujący po tejże cenie.

Listy miejskie 95.50, 94, 93.40, 93.20 — bez ruchu.

Oblig. 92.15.

Listy łódzkie 88.25, 87.25, 86, wedle serji.

Akeje ciągle w zastoju zupełnym.

Godzina 12½. Usposobienie nieco mocniejsze, choć wyżej kursów końcowych płacić nie chciano.

J. Wł.











# OGŁOSZENIE.

## Kollegjum Kościelne Zboru ewangelicko-augsburskiego Warszawskiego.

Stosownie do art. 351 regulaminu wewnętrznego tutejszego Zboru, po upływie lat 30 od wydania ostatniego konsensu na plac dziedziczny na ementarzu ewang.-augsb. za Wolskimi rogatkami, tenże konsens winien być przez posiadacza placu przedstawionym do poświadczenia w Kancelarji Kollegjum kościelnego, przy ulicy Królewskiej № 15/1071. — Jeżeli więc do dnia 1 Października 1885 r., nikt, z prawem swoim do którego z poniżej wymienionych placów nie zgłosi się, to plac taki uznany zostanie za opuszczony i w myśl art. 352 tegoż regulaminu przejdzie napowrót na własność Zboru, do wolnego nim rozporządzenia przez Kollegjum kościelne.

№ placu	Nazwisko nabywcy	w roku	Ostatnie zwłoki pochowane w roku
przy murze środkowym			
24	Fryze Zofja i Kletke		1853
pod pałem I-m:			
13	Lochmann.	1797	1853
38	Pfeiffer Walter.	1796	1838
pod pałem II-m:			
10	Groth.	1800	1848
43	Petersilge i Hoppe.	1814	1849
48	Henker.	1803	1847
77	Neubauer.	1815	1846
pod pałem III-m:			
14	Faliener.	1833	1848
17	Lange.	1803	1803
27	Kniktisch.	1809	1848
29	Siering.	1813	1846
30	Dammer Karol.	1794	1845
76	Herrmann.	1832	1850
pod pałem IV-m:			
22	Hecht.	1812	1852
30	Lange i Magdaliński	1813	1850
71	Hoffmann.	1814	1847
pod pałem V-m:			
14	Philipens Fryderyk.	1835	1835
27	Aschperger Albert.	1835	1835
28	Schultz.	1836	—
30	v. Romanowski Aleksander.	1841	1841
pod pałem VI-m:			
12	Freudenthal.	1836	1852
36	Zinke Karol August.	1836	1853
pod pałem VII-m:			
3	Schultz.	1809	1847
12	Krassin Anna	1841	1852
32	Speff Adolf.	1841	1842
35	Kurella Ludwik.	1841	1841
48	Schmidt Jan.	1841	—
49	Ripeński.	1837	1852
pod pałem VIII-m:			
7	Kasinow Piotr.	1837	1837
13	Sommer Karol.	1839	1839
pod pałem IX-m:			
1	Zilzow	1838	1833
7	Żukowski Aleksandra.	1840	1840
13	Krzepka Tomasz.	1843	1854
15	Jaworski Pawel.	1837	—
18	Overbeck Gustaw.	1842	—
32	Wagner.	1825	1852
46	Glaser	1824	1845
pod pałem XI-m:			
23	Schilling Karol.	1845	1845
pod pałem XII-m:			
3	Welke Alfons.	1844	—
7	Gebhardt Edward.	1845	—
22	Priever Ludwik Jan.	1846	1853
24	Isenschmidt.	1836	1836
pod pałem XIII-m:			
8	Hekert Karol.	1815	1854
11	Taddai.	1815	1853
29	Galle.	1816	1846
52	Altenheimer.	1817	1852
62	Nietsehke.	1827	1846
72	Friese.	1818	1853
pod pałem XIV-m:			
13	Bardeleben.	1820	1851
15	Strobel.	1820	1854
17	Dietrich.	1820	1845
18	Tuschel.	1820	1845
28	Hussak.	1820	1852
29	Baner.	1820	1852
45	Baumann.	1820	1851
79	Ochmig.	1823	1847
pod pałem XV-m:			
1	Ulrich.	1825	1853
5	Fattin.	1825	1854
11	Pichler Adolf	1850	1851
pod pałem XVI-m:			
7	Neubelt i Kutsche.	1847	1847
9	Gregorowicz Szarlota Henrjeta.	1847	1852
12	Feder Karol.	1847	1847
21	Wolframsdorf Ludwik.	1847	1847
30	Schmidt Jerzy.	1848	1852
pod pałem XVII-m:			
1	Engelmann.	1831	1831
4	v. Dahl Leon.	1832	1840
27	Bianko.	1832	1845
pod pałem XVIII-m:			
3	Leonhardt Krzysztof.	1849	1849
18	Koepppe Wilhelm.	1853	1853
22	Gerson Albert.	1852	1852
pod pałem XIX-m:			
10	Kneipp.	1834	1846
19	Krispel.	1837	1852

3105r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na roczną dzierżawę licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 2805 a b, w Warszawie, od rs. 637 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium, w ilości rs. 64 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymanemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 2805 a b, w Warszawie, za sumę rs. . . . . kop. . . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 64 i na koszt ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 322r

**ANEMIA**      **WYLECZENIE SZYBKIE**      **BLEDNICA**  
**BEZKRWISTOŚĆ**      **TYCH CHORÓB**      **BLADA CERA**  
PRZEZ UŻYCIĘ

**PILULEK VALLETA**  
ZATWIERDZONYCH PRZEZ AKADEMIA MEDYCNĄ PARYŻKĄ  
**PILULES DE VALLET**  
**PRAWDZIWE PIGUŁKI VALLETA NIE SĄ POSREBRZANE**  
są białe i na każdej wypisane jest nazwisko Valleta.

Nie należy przyjmować  
tabletki nie mającej na  
etykiecie mego podpisu i  
adresu: 10, rue Jacob.  
Sprzedaje się we wszyst-  
kich aptekach.

**BLEDNICA**      **ANEMIA**  
**BIAŁE UPŁAWY**      **ZUBOŻENIE KRWI**

## St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium *Fabryka Wyróbów Perfumeryjnych.*

Na każdym przed-  
mlecie prosimy wymagać  
stempel fabryki.



Prosimy zwracać uwagę  
przy kupnie wyrobów na  
wzeczywistość firmy.

## „С. ПЕТЕРБУРГСКАЯ ХИМИЧЕСКАЯ ЛАБОРАТОРИЯ”

### OCET TOALETOWY 416R

zalecony przez Petersburską Władzę Medyczną, odświeża  
i przez składowe swe części orzeźwia powietrze. — Jest on  
najbardziej używanym środkiem w pokojach chorych, gdzie  
z powodu małej przestrzeni, mało jest powietrza.

Kantor, fabryka i skład hurtowy w Petersburgu,  
prospekt Jsmailowski d. № 21.

Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium  
możno otrzymać w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych, a także  
w składach aptekarskich i aptekach w Rosyi.

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 2816a w Warszawie, od rs. 978 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 98 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nie utrzymanemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki są do przejżenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 2816a, w Warszawie, za sumę rs. . . . . kop. . . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium rs. 98 i na koszt ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 322r



# SKŁADY HERBATY

NADWERNYCH DOSTAWCÓW

## Bazylego Perłowa i Synów,

znajdują się w Warszawie: 1) na Nalewkach Nr 10; 2) na Nowym-Swiecie Nr 31; 3) róg Rymarskiej i Tłomackiej Nr 11; 4) na Elekto-ralnej Nr 10; 5) na Marszałkowskiej Nr 44; 6) na Długiej Nr 11; 7) na Krakowskim-Przedmieściu Nr 87; 8) na Pradze Nr 7; w Moskwie, w Petersburgu, w Kijowie, w Charkowie, w Taganrogu, w Tyflisie, w Władykaukazie, w Nowoczerkasku, w Kremieńczugu, w Elizawetgradzie, w Nikołajewie, w Odessie, w Kursku, w Orle, w Wo-roneżu, w Tambowie, w Saratowie, w Niżnym-Nowogrodzie, w Rybiń-sku, w Pskowie, w Wilnie, w Grodnie, w Rydze, w Libawie, w Minsku, w Dynaburgu, w Wiedniu, w Paryżu i Berlinie.

Gatunki herbaty, ceny i warunki sprzedaży hurtowej podług cennika pozostawiamy nadal bez żadnej zmiany.

386R

### W Ursynowie

pod Warszawą, od 1 Marca 1885 r., stanowić będą Ogiery:

**Nemrod** wilezaty po Quand-mème oryginalnym roedsterze francuzkim, z klaczy Wielka arabsko-rysackiej, po rs. 30 i na stajnię rz. 3.  
**Smały** ciemno-kasztanowaty, po Quatrimo oryginalnym roedsterze francuzkim, z klaczy Wielka arabsko-rysackiej, po rs. 15 i na stajnię rs. 3.

**Hull** gniady, po Olbrzymie rasy sufolk, z klaczy Młoda sufolk, pochodzącej ze skrzyżowania sufolki czystej krwi z rysakiem, po rs. 10 i na stajnię rs. 2.

Zamówienia przyjmuje Biuro Przybozno Ludwika Hrabiego Krasieńskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 w Warszawie. 479

### JAJKA JEDWABNICZE

po rs. 2 za tuz, do nabycia u

**A. Rodkiewicza**

Warszawa, Miodowa Nr 15. 398R

### JAN CHODZICKI

ulica Bednarska Nr 7,

przyjmuje do oprawy **Obrazy, Oleodruki, Staloryty** itd., w ramy różnego rodzaju, od najtańszych do najdroższych. Wzory posiada zawsze do okazania. Ceny bardzo umiarkowane. Gotowe ramy i ramki są także w za-pasie do nabycia. 408R

### Wyborowy

i znany ze swej dobroci 409R

**OLEJ do JEDZENIA,**

poleca HURTOWO i DETALICZNIE.

**STEFAN KIRSZENSTEIN,**

Nowy-Swiat Nr 70.

### Wypożyczają się

pieniądze na hypotekę. Ulica Widok Nr 21, mieszkania 11, od godziny 9-10-tej przed południem i od 6-8 po południu. 541

Masę woskową, Lakier i Farby.  
Benzinę na balony i funty.  
Farbkę, Krochmal i Glans do bielizny.

Oliwę do palenia Malaga i zwyczajną.  
Oliwę prowaneką i nicejską.  
Ocet stołowy i kuchenny.

Proszek dalmacki i Kajenny.  
Proszek i Pomadkę do czyszczenia metali.

Tynkturę na pluskwy i mole.  
Mydła toaletowe, Pudry i Perfumy poleca po niskich cenach,

Hurtowo i Detalicznie  
**Stefan Kirszenstein,**  
Nowy-Swiat 70. 393R

### Z powodu wyjazdu

natychmiast albo od 1 Kwietnia do odstąpienia

bardzo ładne Mieszkanie

4 duże pokoje z kuchnią, z balkonem i wszelkimi wygodami. **Cena niska** na 1-m piętrze. Ulica Prosta Nr 4, drugi dom od Twardej. Wiadomość u stróża. 520

### FRANCUZ

wykształcony, poszukuje lekcji za umiarkowaną cenę.—Biuro nauczycielskie Łuczynskie-go, Trębacka Nr 1a. 420R

### W PRACOWNI

**J. WIERZBICKIEJ,**  
Ogrodowa Nr 17,

wykonywają się suknie i okrycia podług najwyższych wymagań gustu i elegancji.—Fason sukni strojnej od rs. 3, szlafroczy od rs. 1 kop. 50, dzieciinne od kop. 75.—Tamże mogą być przyjęte **panienki do nauki** na przychodnie lub ze wszystkim za umową. 564

**3,500 rs.** 557

potrzeba na dobrą hypotekę. Wiadomość pomiędzy 10 a 1. Marszałkowska Nr 56, m. 11.

### W Mleczarni

przy ulicy Zielnej Nr 15a, można dostać mleka świeżego, kwarta po kop. 10, śmietanki kop. 20 i mleka zbieranego kop. 5. Tamże można dostać **mleka wiejskiego**, z folwarku Annapol, pod Warszawą, za dobroć którego poręczam, gdyż pochodzi z mojego majątku. 523

Biorącym mleka świeżego większą ilość nad garniec, stale ustępuje się **25% od powyższej ceny.**

R. Rzewuski.

### Różne Spichrze

murowane, sklepione, na relsach, są do wynajęcia w domu pod Nr 10, przy ulicy Franciszkańskiej.—Tamże są do sprzedania 3 kury na 2 kolach, na miejscu, u właściciela lub rządcy domu. 444

### Młodość wieczna!

farba za rs. 1 do głowy i brody, dobrocią swoją dorównywa najdroższemu dotąd znanym, farbując na kolor blond, szatyn i czarny. Sprzedaż w Perfumerji **E. Smosarskiej**, dawniej **K. Smosarskiego**, ulica Długa Nr 43, za przesyłkę kop. 30. 357R

### INSTYTUT

**Leczniczo-Gimnastyczny,**  
Miodowa Nr 3.

przyjmuje chorych na różne skrzywienia, oraz leczy nowym sposobem **Massaż**, użytym obecnie w Medycynie, na gimnastykę zaś higieniczną przyjmuje na różne komplety.

Filija: **Aleja Jerozolimska Nr 11**, drugi dom od Kruczej.

Przy tych dwóch Instytutach jest także wykład Fechtunku na szpady, rapiry i pałasze. 496

M. Olszewski.

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 1-go Stycznia otworzyłem

### Główny Skład Indigo,

aniliny i różnych farbiarskich materiałów, po cenach umiarkowanych.

A. Cohn, Nalewki Nr 13, w podwórzu.

### Materace druciane

wyrabia fabryka łóżek żelaznych i wag deymalnych **J. Neufelda**, Pańska Nr 25, wprost Marjańskiej. Ceny niskie stałe. Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 134

### SKŁAD MATERJAŁÓW DRZEWNYCH,

przy St. Biała, D. Ż. W. Terespol.

Gonty sosnowe i osowe za 1 kopę 35 kop  
Kora dębowa oczyszczana, za 1 cent. (z do-stawą do fabryki) rs. 1 kop. 5. Deski 1-calowe brzożowe po 18 stóp angielskiej długości, za 1 kopę rs. 36. Deski 1 cal. olszowe, po 18 stóp angielskiej długości, za 1 kopę rs. 32. Deski 1 1/2 cal., sosnowe pośledniejsze, po 16-18 stóp angielskiej długości, rs. 22 kop. 80. Deski 1 1/2 cal sosnowe pośledniejsze, po 8 stóp angielskiej długości, rs. 11 kop. 40. Deski i bale sosnowe, wyborowe, na obstalunek. Odstawa na sta-cję Praga, uskutecznia się na każde żądanie pojedynczymi wagonami, licząc już z naładowa-niem.—Blizsza wiadomość w Handlu Wini Ludwika Sommer, ulica Długa Nr 37. 524

### WYPRZEDAŻ

odbywa się w składzie

**S. H. Dąbrowskiego**  
przy ul. Żabiej Nr 2,

Wysortowane zostały kilkadziesiąt **Kapeluszy słomkowych i filcowych** do wyboru, po kop. 90, oraz różne **Wstążki, Koronki, Czepeczki, Gazy, Kwiaty** i tym podobne artykuły. 544

### Główny Skład Serów A. THURSZ,

przeniesiony został z Nr 114 do Nr 124/25, w Gościńnym Dworze, między ruskie sklepy, i jest zaopatrzony w wielki zapas różnych **SERÓW**, tak zagranicznych jak i krajowych z własnych fabryk, które sprzedają się po bardzo niskich cenach, oraz przyjmują wszelkie obstalunki z prowincji. 507

### TECHNIK

### PAPIERNICZY,

Polak, zajęty obecnie jako **Werkmajster** w jednej z najpiękniejszych rosyjskich papierni, poszukuje takież posady w istniejących, lub budujących się papierniach Król. Polskiej Świadczenia z ukoniecznieniem szkoly techn., praktyki papierniczej i bliższe informacje, na żądanie. Oferty w Kancelarji Kurjera Warsz. pod lit. W. S. B. 23. 487

Do wydzierżawienia na czas dłuższy **Fabryka Wódek słodkich, Likierów, Araków i Octu**

### RYBNO,

która szczyt się dobrą renomą w kraju i egzy-stuje od 60-ciu lat. — Rybno leży od stacji kolei żelaznej Łowicz mil 2, miłą od Socha-czewa, nad szosą. O warunki dzierżawy reflektującej na ten interes, raczy się zgłosić na miejsce do administracji Rybno, a w ciągu tego bieżącego tygodnia na Królewska Nr 5, miesz. 5, do właściciela tejże fabryki. 477

### Majątek 515

do sprzedania, 8 wiorst od Smoleńska, z lasem, bydłem, narzędziami gospodarskimi. Dom mieszkalny, wszystkie zabudowania gospod. w dobrym stanie 450 dieriatin. Adres P. A. Korowiczko we wsi Koroteczki. przez Smoleńsk

### Nagrody rs. 50. 593

W d. 16m Lutego r. b. skradzione zostały **dwie klacze**, kara lat 7. wzrostu średniego, z przyciętym ogonem skradzioną była (żrebną) i jedno kasztanowate lat 3, wzrostu średniego, z białym i podługowatym łysem. Obecny właściciel lub ktoby takowe wskazał raczy się zgłosić za powyższą nagrodą pod adresem: **Maurycy Tański** przy Groźce w Pieczyskach, dla wykrycia sprawców kradzieży. 593

### Majątek ziemski 595

o 3 folwarkach we wschodniej Galicji, w najlepszej glebie, bądź w całości, bądź pojedynczymi folwarkami, zaraz do sprzedania. Roli 950 morgów, lasu 515, łąk 240, razem 1705 morgów. Gorzelnia doskonała i liczne budynki. Suche dochody 2600 fl. Zgłosić się należy: X. X., poste-restante w Lipicy dolnej (Galicja).

### Wianki

metalowe, najpraktyczniejsze do uroczystości pogrzebowych, w olbrzymim wyborze, poleca **Fabryka Wyrobów Metalowych P. BITSCHANA**, ulica Długa Nr 47. 304







# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9480.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

384r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 1, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9494.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 1, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

371r

**W Magazynie E. Loth,**  
ulica Krakowskie-Przedmieście № 15, od 25 h. m., trwać będzie  
**Wyprzedaż coroczna**  
towarów wysortowanych, po cenach niżej kosztu:  
**Kapeluszy damskich i dzieciennych,** filcowych, słomkowych ubranych i nieubranych, Kwiatów do kapeluszy w bukietkach itp.

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów, w 4-m inżynierskim oddziale m. Warszawy, od summy rs. 9873.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 990 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów w 4-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 990 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

370r

# Dreny glazurowane Angielskie

używane przeważnie przy urządzeniu w domach Kanalizacji  
poleca w znacznych zapasach.

## Skład Cementu i Cegły Ogniotrwałej

### Stanisława Baumann

w Warszawie, ul. Elektoralna № 5.

422r

## Nauka i wychowanie.

**Francuzki,** niemki, guwernantki, bony, poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Kaucjonowane biuro pedagogiczne. Dąbrowska i Marek. 3192

**Osoba** młoda posiadająca nauki klasyczne, język francuzki, konwersacje, muzykę, poszukuje miejsca stałe w Warszawie, lub demi-placę, za całodzienną utrzymanie. Leszno № 52, mieszk. 5, od 12 do 3-ej. 437

**Nauczycielka** muzyki, posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje pokoiku, za lekcje lub opłatę. Chmielna № 29, mieszkania 19. 3077

**Nauka** rekwizytów dla kobiet, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, buchalterji. 3271

**Młoda** paryżanka poszukuje demi-placę. Oferty pod literami M. M. proszę składać w kantorze Kur. Warsz. 3287

**Lekcy** języka niemieckiego, z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją udzielam, za przystępną cenę. Wiadomość od godziny 12 do 4-ej, Chmielna 33, m. 3. 3232

**Niemka** poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dzieci. Niecała № 6, m. 7. 3218

**Student** uniwersytetu, posiadający dobrze język grecki i łaciński, poszukuje lekcji. Udziela też korepetycji z przedmiotów gimnazjalnych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. L. 472

**Nauczycielka** poważna, zdrowa, będąca w możności nauczać w języku polskim i niemieckim, z doskonałą muzyką potrzebną jest, do dwóch panienek na wieś zaraz, lub od 1 Kwietnia. Bliższa wiadomość: Chmielna 4, mieszkania 9. 3207

## Posady i prace.

**Domem** zarządzalnym za mieszkanie z czterech pokojów, w danym razie dopłacie i dam ewikeje. Oferty pod literami E. M. O. składam w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3126

**Osoba** z dobrymi rekomendacjami, poszukuje miejsca lektorki lub garde-malade; zna języki: ruski, francuski i niemiecki, oraz rozumie po polsku. Zgadza się na wyjazd na prowincję. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. E. S. 3156

**Panny** potrzebne zaraz do szycia bielizny i do haftu. Świętokrzyska № 23, mieszkania 8. 2699

**Potrzebna** jest panna do kwiatów, umiejscawiająca zarazem związać. Miodowa № 16, u Leszczyńskiego. 2948

**Kaucja** od 1000 do 2000 rs., poszukuję zajęcia jako rzędcą domu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kur., pod lit. E. N.

**Potrzebna** jest panna, zdalna, do prania i reperacji koronek, Senatorska № 6, mieszkania 29. 2955

**Młody** człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowymi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 10,000 w Redakcji. 2907

**Panna** kompletnie uzdolniona w krawiectwie, jakoteż i w kroju, poszukuje miejsca do prywatnego domu, lub do dużego magazynu. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. M. 7. 3044

**Osoba** przyzwoita i gospodarna, (umiejscawiająca wypelniać czas wolny jakkolwiek ręczną pracą), któraby za mieszkanie i wynagrodzenie pieniężne podjęła się usługi i pilnowania mieszkania; zgłosić się może w godzinach rannych. Szkoła № 6, mieszk. 14. Świadczenia i poręczenie wymagane. 458

**Młody** człowiek ze średnim wykształceniem, posiadający gruntownie język ruski, poszukuje jakiegobądź zajęcia; na żądanie może złożyć kilkadziesiąt rubli kaucji. Piekarska 4, m. 9.—S. J. 3141

**Potrzebna** jest panna, do pracowni sukien. Ulica Piekarska № 9, mieszk. 13. 3258

**Do pracowni** Izabeli Sierżputowskiej, Płomackie № 2, potrzebne są panny, kompletnie uzdatnione do sukien. 3225

**Potrzebne** są dziewczynki, do nauki sukien ze wszystkim. Rog Dzikiej № 2.

**Urzędnik** ślicznie piszący, poszukuje przepisywania na arkusze, lub zajęcia od 6-ej wieczorem. Oferty: Bracka 8, u szwajcara, 4-te piętro, pod lit. W. J. 479

**Potrzebna** jest zaraz do jednego dziecka nianka, w średnim wieku, doświadczona w pielęgnowaniu małych dzieci. Tylko osoby mające bardzo dobre świadectwa, mogą się zgłosić do p. Winzer, Ujazdowska 11. 476

**Potrzebna** zaraz składowa, z kaucją rubli 50 lub 100. Wiadomość: Żelazna № 20 litera A, mieszkania 16. 3248

**Człowiek** rzetelny i pilny, poszukuje miejsca zaraz lub od 1 Marca. Na żądanie może złożyć kaucję, do sklepu, kantoru, lub za służącego. Nowolipie № 16, m. 22. 3221

**Ekonom**, który sam zarządzał w jednym z majątków w Cesarstwie, obecnie powróciwszy z takowego poszukuje od 1-go kwietnia obowiązku w Królestwie lub Cesarstwie, żonaty, bezdzietny, żona może być w tenże miejscu za gospodynią. Wiadomość: № 3 Miodowa, biuro Tomis. F. Feddeckiego. 3231

**Osoba** młoda, inteligentna, fachowo obznajmiona, poszukuje posady kasjerki, bufortowej, do towarzystwa osoby starszej, lub do pomocy przy zarządzaniu domem. Świadczenia lub poręczenie osób wiarygodnych, na żądanie może przedstawić. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 3223

**Potrzeba** 3-ech chłopców do roznoszenia pieczywa, od 12 do 16 lat mieć wygaje, z kaucją 3 ruble. Wiadomość: od godziny 8 do 12 w południe. Ulica Elektoralna № 21, w piekarni. 3219

**Strzycharz**, praktycznie obznajmiony z tym fachem, umiejscawiający i rachunkowość, oraz zna się na wypalaniu syrówk w piecach angielskich i polowych, poszukuje obowiązku jako dozorca, majster lub pisarz cegieł, o-koło Warszawy, lub na prowincji. Wiadomość: Nowa-Praga № 96, u rzędcy domu.

**Kaucja** 2,500 rs., przyjmie zarząd domu na Lesznie, Kamelickiej, Nowolipiu i Przejazd. Wiadomość: Nowolipie № 16, miesz. 11.

**Przyzwoita** młoda osoba, znająca się na krawiectwie i gospodarstwie domowym, życzy przyjąć stałe miejsce do wyreczenia pani domu, zajęcia się gospodarstwem, lub pielęgnować chorej osoby. Nowy-Swiat № 30, mieszkania 27. 3220

**Piwowar** niemiecki i polski, który dłuższy czas pracował w browarach wiedeńskich, oraz był kierownikiem kilku większych browarów w mieście i na prowincji, obznajmiony dobrze z wyrobem piw eksportowych, mający cehlubne świadectwa i jaknajlepsze rekomendacje od właścicieli większych browarów, poszukuje posady od 1-go Lipca lub wcześniej, w mieście lub na prowincji. Na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość uprasza nadysłać pod adresem: J. N. poste-restante Lwów. 3241

**Potrzebna** jest panna, dobrze uzdolniona do wyszywania kapeluszy męzkich, do magazynu kapeluszy Kaul, ul. Wierzbowa. 3253

**Panny** zdolne i do nauki, potrzebne są do fabryki krawatów. Trebacka № 1. 3246

**Osoba** z wykształceniem, dobrze posiadająca język niemiecki i muzykę, polka, pragnie się umieszczyć. Wiadomość: Nowy-Swiat № 40, mieszkania 14. 3230

**Potrzebne** są natychmiast panny, zdadne do staników. Leszno 18. 3263

**Panny** potrzebne zaraz zdadne, podręczne do nauki, do krawiectwiny damskiej. Szpitalna № 4, F. Gniazdowska. 3264

**Agent** potrzebny jest do sprzedaży kilku artykułów. Wiadomość: Dom handlowy Koczalskiego, Królewska № 10. 3280

**Panna** starsza, kompletnie niezolniona, do pubierania kapeluszy damskich, za dobrem wynagrodzeniem, zaraz potrzebna do magazynu mód „Belta”. Nowolipie № 2. 470

**Młody** człowiek, kawaler, przybyły z prowincji, obeznany z cz. nościami buchalteryjnymi, poszukuje posady buchaltera, kasjera, inkasenta, magazyniera, lub kondwojażera. Na żądanie może złożyć kaucji rs. 1,000. Bliższa wiadomość u p. Bötchera, Orla № 8. 3209

## Kupno i sprzedaż.

**Fortepian** o 7-u oktavach, w dobrym stanie Kralla i Sejdlera, jest do sprzedania u organisty, przy kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu. 3090

**Wschód.** Skład dywanów oryginalnych perskich, irańskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 308

**Wywazy** najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, turckie, irańskie puszyste, koldry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Gielżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

**Meble** ozdobne, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, piękne urządzenie jadalnego pokoju, masę dębowe, lustra, tremo, franki, i inne różne meble z kilku pokoiów, do sprzedania bardzo tanio, na Chmielnej, w pałacu № 26, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 2966

**Do sprzedania:** Garnitur salonowy z drzewa czarnego, pokryty adamaszkiem jedwabnym ponsowym, także portjery do 2-ech okien 2-eh drzwi, 4 krzeselka fantazyjne, szafka do srebra, duże lustro z marmurową konsolą, zegar antyk z czasów Ludwika XIV-go, słupy marmurowe z takimiż wazonami i żyrandol na 18 świec. Krak.-Przedmieście № 54, piętro 3-cie, mieszkania № 7, codziennie od 12—5-ej.

**Meble** bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbiierane, łóżka, toalety, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 2401

**Gładkie** pocztowe oryginalne, miękkie, wyborne w smaku, nadzwyczaj delikatne, blade-różowe, tuste, w baryłkach po 50 sztuk za rs. 3 sprzedaje A. W. Koczalski. Królewska 10.—Telefon 246. 3066

**Najtaniej!** sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpięsznie i tanio; także kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

**Z powodu** wyjazdu: meble z salonu, stołowego, sypialni, fortepian, franki, obrazy, lustra z konsolami, kuchenne naczynia radle i kocioł miedziany. Widzieć można od 11 do 3-ciej po południu. Chmielna 27, m. 18.

**Meble** z pięciu pokoiów do sprzedania: garnitur czarny, atlasem kryty, garnitur orzechowy, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe ozdobne, krzeselka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania, biurko męzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, franki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 3189

**Masa** smietankowego stała sprzedaję po kop. 45. Świeżych serów i wędlin literwskich. Chmielna 42, mieszk. 2. 3237

**Fortepiany** używane: Malskiego, Hefera, oraz pianino zagraniczne za rs. 280. Nowy-Swiat № 46.—W. Szadziński. 2999



**Mebel:** garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 3122

**Wyprowadzanie** kostjumów wełnianych, letnich i balowych, w magazynie paryżkim Nowy-Świat 57. 3191

**Kanarek** doskonale śpiewający i samice do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6. 2876

**Mebli** rozmaitych urzędowej roboty ogromny wybór, po zupełnie zwinionym magazynie z ulicy Elektoralnej, bardzo tanio do sprzedania w tymczasowym pomieszczeniu Solna 7.

**Zaświadczenia** prawdziwy turecki i dołman syberyjski, prawie nie używany, na wysoki wzrost, do sprzedania. Pańska 4, mieszkanie 35. 3040

**Auton dorożka**, za rs. 300 tanio do sprzedania. Ogrodowa 3. 2963

**Fortepian** o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Wileza 2a, m. 27. 3048

**Prawne książki** po sądowniku są do zbycia za cenę przystępną: Gazeta Warszawska o sprawach, z lat 1851-52. Tygodnik romansowy i powieści od początku, t. j. tomów 32 i Tygodnik Ilustrowany z lat 1860, 62, 63 i 64. Wiadomość: pomiędzy godziną 3-nią a 5-tą. Żurawia 14, szwajcar wskaże.

**Mebel** do sprzedania bardzo mało zniszczone, za rs. 45. Nowy-Świat 72, m. 3.

**Fortepian** fabryki Zakrzewskiego, o 7-u oktawach, z blatem metalowym, z czterema szprejami, jest do sprzedania za rs. 210. Stare-Miasto 10, mieszkania 5, pierwsze piętro. 3146

**Kupuje** książki, sztzychy, obrazy, porcelanę, kryształ, brązy, zegary, wyroby złote, srebrne, materje, pasy, dywany, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytnie i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac 5, róg Królewskie. 201

**Fortepian** do sprzedania, za rs. 75. Ulica Wązki-Dunaj 8 lit. A, m. 24. 3064

**Mebli** garnitur orzechowych i szeslong za przystępną cenę, oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie 13, u tapicera. 2890

**Koźdry** gotowe bardzo tanio, oraz przyjmują się takowe do roboty w fabryce warty L. Minzberg, Nowy-Świat 38. 2434

**Do sprzedania:** cytra, arla najnowszej konstrukcji, kornet a piston, stylpy węgierskie, binokle złote. Nowolipie 4, m. 2. Tamże lekcje na cytrze. 3012

**Chart miody**, rasowy, za cenę przystępną. Jest do sprzedania przy ulicy Nowo-Wolskiej pod 2/5393. Wiadomość u rządcy domu. 2965

**Magle** do sprzedania każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście 16. 2914

**Polwark** w blizkości Warszawy i kol. W. W., rozległości 10 1/2 włók, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: kantor hotelu Paryżkiego. 2913

**Tanio** garnitur mebli rzymskich, z rzeźbą, za rs. 90, szafa duża, z dwoma szafkami frontowymi rs. 40; komoda o pięciu szafkami rs. 20, lustro duże z rzeźbą rs. 12, stolik do kart (konsola) rs. 12, dwie komódki nocne rs. 11, wszystko orzechowe, prawie nowe. Wiadomość: Mirowska 7, u gospodarza. 421

**Fortepian** wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, mieszkania 21 w oficynie. 3145

**Pianino** nowe, czarne do sprzedania. Ulica Marszałkowska 17a, m. 10. 3255

**Do sprzedania** nieruchomości kantorowe, jako to: kasa ogniotrwała, biurka i t. p. Królewska 4, mieszkanie 10. 3262

**Pianino** zupełnie nowe i różne meble są tanio do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Złota 4, mieszkanie 20. 3256

**Monogramy** do haftu w zeszytach i pojedynczo, poleca w wielkim wyborze skład papieru J. N. Bronikowski w Warszawie. Nowy-Świat 1, mieszkanie 5. 3233

**Poszukuje** się kupna koni zaprzęgowych i wierzchowców. Wiadomość: ulica Krucza, róg Wspólnej 18, m. 16. 478

**Mebel** używane, rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kasy. Solna 8—Maków. 3281

**Fortepian** palisandrowy, mało używany, jest do nabycia. Elektoralna 4, mieszkania 12. 3-88

**Kon** kasztanowaty, walech, lat 6, powozowy, silnej budowy, do sprzedania. Tamka 29. 3285

**Para** chomont angielskich z brązem, w dobrym stanie, do sprzedania u rymarza Witkowskiego, przy ulicy Leszno 9. 3200

**Zadany** jest wyżeł lub wyżlica, kompletnie ułożona do psła. Freta 35, mieszkania 14, między godz. 3 a 5-tą. 3229

**Górki** kwaszone na 8 osób litewski, bardzo dobre. Nowogrodzka 12, u stróża.

**Garnitur** salonowy, szafa, stoliki do kart i włodzimierska 2A, stróż wskaże. 3278

**Szafę** do książek z trzema drzwiami, sprzedaje stolarz, Sienna 27a. 3244

**Mebel** do sprzedania z powodu zmiany lokalu: nowy garnitur orzechowy, lampa wisząca, stół rozsuwany, szafy i obrazy. Bednarska 4, mieszkania 41. 3260

**Fortepian** tutejszej fabryki, 7 oktaw, z blatem i szprejami do sprzedania. Grzybowska 48, od 10 do 1-szej, u gospodarza.

**Do sprzedania** maszyna do szycia Singera, nowa. Hoża 16, m. 2. 3205

**Mebli** garnitur do sprzedania za rs. 75. Pańska 40, u tapicera. 3208

**Maszyna** do szycia nożna, Pollaka i Schmidta, tanio do sprzedania u mechanika Grodzkiego. Nowy-Świat 56. 3247

**Za pół ceny** do sprzedania okrycie paryżskie z czarnego atlasu, podobie jedwabnym pluszem prawie nowe, szal francuzki. Chmielna 11, na dole, z bramy na prawo. 3252

**Fortepiany** nowe, sześciu-szprejowe, belgijskie, używane Kralla, sprzedaż, zamiana, kupno, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Leszno 19a. 3274

**Maszyna** Singera do sprzedania, ręczna, dwu-nitkowa, cena bardzo przystępna. Wiadomość u kuczera p. Ober-policmajstra w Ratuszu. 3261

**Fortepian** palisandrowy o 7-ju oktawach, z silnym tonem do sprzedania za rs. 200. Śto-Krzyżka 25, mieszkania 8. 469

**Do sprzedania** fortepian za umiarkowaną cenę fabryki Kralla i stolik do kart w dobrym stanie. Wiadomość: Chmielna 35, drugie piętro, od 10-1-szej w połud. 3226

**Jeszcze kilka** kapeluszy paryskich modeli do sprzedania. Wielki wybór rozmaitych wiosennych, po cenie możliwie taniej i hurtownie, w magazynie mód, Śto-Krzyżka 3. 3203

**Interesa handl. i majątk.**

**Dzierżawa** do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b., folw. włók 40, za 8,500 rs., w czem kaucji 1,600 rs. i 400 rs. dzierżawy kwartalnej, opłaconej do Ś-go Jana, z kompletnym wysiewem ozimym (co 200 korey) i inwentarzem żywym (40 krów w pachcie, 10 wołów, 8 koni i t. d.) i martwym, oraz całym urządzeniem domu. Wiadomość w Warszawie, ulica Złota 8, mieszkania 1, od godziny 4-7-mej wieczorem. Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich. 3052

**Klep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Twarda 16. 3150

**Do sprzedania** sklep wiktuałów. Wronia 15 i róg Grzybowskiej. 2772

**Klep** galanteryjny i rękawiczki, jest do sprzedania. Niecała 8. 3090

**Pożyczka** w ilości 18 do 20,000 rs., potrzebna będzie na 1-szy 1/2 hypoteki domu bez długu, na 7% pożyczana by była summa nieletnich. Uprasza się o złożenie oferty pod lit. H. 20,000, w kantorze Kur. War. 2990

**Rs. 2,000** do ulokowania na dom murywany w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Grzybowska 39, mieszkanie 11.

**Do sprzedania** w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich posesja, przy ulicy Ludnej 2977A. Przestrzeń ziemi około 15,000 łokci kwadratowych, z obszernymi zabudowaniami fabrycznymi, kotłem i maszyną parową, domem mieszkalnym etc. Blizsza wiadomość u Ignacego Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między 9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-mą po połud. 367

**Kto** wypożyczy na dobrą hypotekę domu rs. 4,000, otrzyma 10% procent i za prowadzenie meldunków mieszkanie wygodne. Wiadomość w cukierni, Leszno 31, od 4-tej do 6-tej po południu. 3161

**Rs. 10,000** jest do wypożyczenia w całości lub częściowo, na pierwsze numera po Towarzystwie domów w Warszawie. Wiadomość: ulica Twards 9, mieszkania 15, od 4-tej do 7-mej po południu. 3154

**Osztowiec** d. zamożny, właściciel, pojedynczo szuka do b. korzystnego i pewnego interesu wspólnika znanego, z kapitałem od 15,000 rs. Adresy zostawia w kantorze Kurjera pod nazwiskiem "Jeziarski". 3206

**Ktoby** posiadał do sprzedania dom murywany, 2-piętrowy, o 7-u oknach frontu, bez oficyn, a tylko z podwórkiem i ogródkiem, nowy, porządny, a także mieszkanie z 3 pokojów kuchni i t. d. złożone, piękne, od 1-go Lipca r. b. zechce nadesłać dokładny anszlag i warunki sprzedaży tegoż na gotówkę, oraz cenę lokalu, na ulicy Twardą, domu 12, do sklepu kolonialnego p. Juszevicz.

**Jest** do sprzedania sklep wiktuałów, korzystny. Ulica Piękna 36. 3265

**Apteka** z obrotem rocznym 3,000 rs. do sprzedania, za cenę 4,000 rs., w gubernji Mińskiej Leszno 17, m. 32. 3273

**Sklep** z mieszkaniem, na pierwszorzędnej ulicy, z urządzeniem każdego czasu, jest do odstąpienia. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami U. U. 3272

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy, do sprzedania każdego czasu. Wspólna 19. 3270

**Magle** do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Śliska 1, m. 48. 3284

**Z powodn** interesów familijnych, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. dzierżawa folwarku 4 włók, z inwentarzem żywym i martwym. Blizsza wiadomość u H. Strauss, ul. Senatorowa 460 w Warszawie.

**Sklep** mydlarski do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Dzika 20. 3254

**Dzierżawa** morgów 272, zaraz w Ostrożeńniu, stacja k. N. Sobolew, ogród, dwór, zabudowania. Wiadomość na miejscu. 3214

**Klep** wiktuałów do sprzedania, ze wszystkiem, z powodu wyjazdu. Chmielna 19.

**W Żyrardowie** pod 89, jest dom jedno-piętrowy do sprzedania, składający się z 8-u pokoiów i z placem. Drugi pod 88, dom jedno-piętrowy, składający się z 10-u pokoiów i z placem; do nabycia pierwszego domu potrzeba gotówki rs. 2,400; na drugi 2,300. Blizsza wiadomość na miejscu, u p. Piotra Szlagi. 2222

**Magle** są do sprzedania. Wiadomość: ulica Grzybowska 20. 3238

**Dom** blisko Marszałkowskiej, w szacunku 85,000 rs. do sprzedania. Wiadomość u adwokata przys. Smoleńskiego, Długa 16. 3216

**Nr 137.** Dom do sprzedania z szynkiem, szynk egzystuje lat 20, za rogatką Wolską, gmina Czyste, wieś Koło, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość u właściciela na miejscu p. Szolca. 3211

**Magle** do sprzedania z powodu nagłego interesu. Wiadomość: ul. Długa 16. 3199

**Otrzną** jest zaraz pożyczka rs. 700, z gwarancją pewną, w razie żądania i hypoteczną. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. F. 3204

**Rs. 400** chce wypożyczyć kawaler, a w Aprencie mieszkanie i stół, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: ul. Leszno 49, mieszkania 14. 3203

**Handel** kolonialny z dystrybucją w dobrym punkcie, jest do odstąpienia tanio. Wiadomość w kawiarni przy ulicy Chmielnej 35A.

**Zabudowania** fabryczne bardzo obszerne, po fabryce krochmalu, o 2 wiorsty od rogatek położone, są do wydzierżawienia lub sprzedania na dogodnych warunkach. Stare-Miasto 1, m. 2, od 6-8-ej wieczór. 3144

**Zopa** drewniana blachą kryta, z oparkowaniem z desek, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża domu, ulica Piękna 4. 3213

**Sklep** wiktuałów z wygodnym mieszkaniem do sprzedania. Mokołowska 3. 3245

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją, narozny, do sprzedania zaraz, z powodu obłożnej słabości właściciela. Ulica Wronia 2, róg Prostej. 3242

**Sklep** wiktuałów w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Chmielna 30. 3243

**Do sprzedania** dom z ogrodem owocowym 5 morg, w mieście gubernialnem Siedlechach i obszerny plac w Ciechoćniku, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Widok 12A, mieszkania 11. 3224

**Nabiałowe** produktu. Poszukuje się stałego odbiorcy produktów nabiałowych ze wsi. Chmielna 42, mieszkania 2. 3236

**Magle** są do sprzedania przy ulicy Chłodnej 6. 3215

**Pralnica** jest do sprzedania, wiadomość: ulica Żabia 7. 3228

**Lokale.**

**Pokoik** do odnajęcia z meblami, usługą i opałem. Zielna 7A. 3115

**Mieszkanie** dla dwóch kawalerów. Senatorska 15, wiadomość w składzie włók. 3240

**Do wynajęcia:** 4 pokoje i kuchnia 400 rs., 2 pokoje i kuchnia 220 rs., 2 sklepy z mieszkaniem 180 i 200 rs. Tamka 9. 3089

**Do wynajęcia** każdego czasu mieszkanie, suche i ciepłe, świeżo wytapetowane, złożone, z trzech obszernych pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoiku dla sługi, osobnej góry, piwnicy z wodociągami i zlewem. Nowo-Zielna 36, szwajcar wskaże. 450

**Dwa pokoje** z balkonem, przedpokojem i kuchnią, oraz jeden pokój z kuchnią, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość: Nowolipie 15, u właściciela domu. 451

**Klep** do wynajęcia na jednej z pryncypalnych ulic, w pierwszorzędnym hotelu, od każdego czasu za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej, wprost Bieleńskiej. 3135

**Poszukuje** się porządnej współlokalki na 1-tym warunkach. Tłomackie 3, stróż wskaże. 3059

**Oficyna** na warsztat lub inny proceder, do wynajęcia razem lub częściowo, od 1-go Kwietnia 1885 r. Srebrna 4, przy stacji towarowej. 2980

**Lokal** z ogródkiem w okolicy ludnej, służący hotelowi na restaurację z bawarją. Wiadomość u stróża, Wileza 11, między godziną 11-tą a 12-tą w południe, lub 5-tą a 6-tą wieczorem. 3004

**Apartment** świeżo tapetowany, 6 pokoiów, pasaż, przedpokój, 3 wchody, wygodna, kuchnia z dużą alkwą, śpiżarka i gaz. 2 pokoje kawalerskie od frontu, z meblami i samowarem. 3, 2 i 1 pokój, z kuchniami i przedpokojami, gaz, elektryczne dzwonki, wodociąg, zlewy, waterklozety i śpiżarki. Sklep w wiktuałach, lub na inny zakład, kantor, w ruchliwym miejscu, z pokojem dużym i piwnicami. Chmielna 35, do wynajęcia zaraz i od 1-go Kwietnia. 2903

**Lokal** na szynk lub restaurację, przy rogu ulicy Miedzianej i Placu Witkowskiego, pod 1, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 2794

**Pokoik** umeblowany do wynajęcia, w gmachu teatru wielkiego 19, 1-e piętro mieszkania 18. 3283

**Pokoik** na dole, na żądanie z kuchenką, meblami, pościelą. Zielna 31, m. 13, blisko ogrodu Saskiego. 3196

**Sklep** o jednym oknie wystawowym, z pokojem od dwóch oknach za sklepem, jest do nabycia od 1 Lipca r. b. Ulica Niecała 12, wiadomość u rządcy. 3277

**Pokoik** obszerny za rs. 4 miesięcznie, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ulica Leszno 31, w szkole. 3210

**Ladny** pokój lub 2 frontowe, umeblowane, Marszałkowska 37, mieszkania 5. 3250

**Do wynajęcia** salon z sypialnią, pierwsze piętro front, umeblowane, z całodziennem utrzymaniem lub bez, dla osoby zamożnej. Niecała 12, mieszkania 4. 3231

**Z powodu** wyjazdu pokój jest zaraz do wynajęcia, suchy i ciepły, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem i usługą. Próżna 3. 3228

**Plac** duży, dobrze położony, do wynajęcia. Wiadomość: Ciempla 9, mieszkanie 21, przy Mirowskiej. 3257

**C dużych** pokoiów na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, od 1 Lipca do wynajęcia. Marszałkowska 82.

**Doniesienia rozmaite.**

**Potrzeba** się egzercytować na dobrym fortepianie. Wiadomość: Śto-Krzyżka 16, mieszkania 9. 3217

**Fabrykę** kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymer” przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

**Osoby** zyczące sobie oddać dziecko na mamki, racza się zgłosić na ul. Krochmalną 21, stróż wskaże. 3279

**Obiady** z potraw zdrowych, smacznych, na świeżem maśle przyrządzanych, w domu prywatnym można mieć za rs. 15 miesięcznie. Na Zielnej 26, mieszkania 13, blisko Marszałkowskiej. 3251

**Kukienki**, bielizna, fartuszk dziecięce i spensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszkanie 9. 250

**Kuszerka** A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację. Nowy-Świat 56. 2712

**Kuszerki** są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Chmielna 35. 3282

**Kobieta** młoda, ze świeżym pokarmem, keche przyjąć dziecko do pierś. Adres: ul. Nowolipki 36, mieszkanie 11, 2-e piętro. 3275

**Osoba** zyczy sobie przyjąć dziecko do pierś. Ulica Wązka Freta 33, wiadomość u krawca. 3195

**Mamka** młoda, zdrowa, z dobrym pokarmem, ulica Złota 5, u kuszerki. 3227

**Chłopczyk** lat ośm i dziewczynka dziecięca, sieroty bez żadnych funduszy, oboje z wyższej klasy, upraszają dobroczynne osoby o zajęcie się ich losem, listy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. W. P. 3212

**Dziecko** rocznie kilby sobie życzył przyjąć do pierś lub na garnuszek, zechce zgłosić się do stróża. Ulica Krakowskie-Przedmieście 22. 3249

**7 Lutego** t. j. w piątek wieczorem, w Alei Ujazdowskiej zginął piesek mops, z czarnym łbem, w derze szarej, szafirowymi tasienkami obszyty. Znalazca będzie łaskawie odprowadzić, za nagrodą, pod 15A, mieszkania 4, przy ulicy Wileczej. 3259

**Chce** wspólnie wynająć fortepian na dogodnych warunkach. Oferty proszę składać pod lit. B. B. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 475

**Dwoje** dzieci z klasy wyższej, chlopeczek lat 7 i dziewczynka lat 4, sieroty zupełnie, bez opieki i funduszy, polecają się dobroczynnym osobom, o uznanie ich za własne, lub też zajęcie się ich wychowaniem. Oferty iśniawe zostawiać w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. Z. 456

**5 pokoiów** do odnajęcia za pół ceny, od 18 Kwietnia. — Tamże meble eleganckie do sprzedania. Sienna 2, mieszkanie 4, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej. 3123

**Kwity** lombardowe kupuje na dogodnych warunkach. Solna 12, mieszkanie 6. 3107

**Zgubiono** 15 (27) Lutego krzyżyk złoty, z matami brylantkami i zegarek damski za 8238. Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić za nagrodą przyzwolita, na ulicy Bieleńskiej 10, mieszkanie 39. 460